

Studenci Poznania zawsze z partią



Na zdjęciu: moment wręczania legitymacji.
Fot. — S. Ossowski

W małej auli Politechniki Poznańskiej odbyło się wczoraj spotkanie, na którym uroczystie wręczono legitymacje członkowskie i kandydackie PZPR grupie studentów tej uczelni oraz Akademii Wychowania Fizycznego. W spotkaniu uczestniczyli: członek KC, I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada, sekretarz KW — Bogdan Gawronski, kierownictwo Komitetu Dzielnicowego PZPR Poznań — Władysław, grupa zasłużonych działaczy partyjnych, m. in. członek KC PZPR Zygmunt Zieliński.

Spotkanie, które przebiegało pod hasłem „Młodzież studentka zawsze z partią”, otworzył I sekretarz Komitetu Uczelnianego Politechniki Poznańskiej — doc. dr inż. Jan Gronowicz, podkreślając, iż przyjęcie studentów do partii stanowi dowód ideowego związku przyszłej inteligencji z klasą robotniczą. Następnie członkowie Sekretariatu KW PZPR wręczyli legitymacje partyjne czterdziestu ośmiu studentom Politechniki oraz dwudziestu jeden słuchaczom AWF.

Studentka V roku Wydziału Budownictwa Lądowego Politechniki — Aleksandra Łuczak, dziękując za zaufanie, jakim partia obdarzyła ją i jej kolegów, powiedziała, że przy-

jęcie do partii jest dla młodych wielkim wyróżnieniem, zobowiązaniem do wzorowej nauki i pracy, stanowi również symbol ciągłości tradycji polskiego ruchu robotniczego.

Z kolei Budowniczy Polski Ludowej, Marceli Tritt, zwracając się do młodzieży, stwierdził, że robotnikom są potrzebni ideowi, zaangażowani inżynierowie i wychowawcy. Cieszy ich więc atmosfera nauki i pracy na poznańskich uczelniach, a także fakt, iż poznańscy studenci na co dzień wykazują świadomą, patriotyczną postawę.

I sekretarz KW podkreślił, że nowo przyjęci w szeregi PZPR stali się członkami ponad dwu i pół milionowej organizacji polskich komunistów. W partyjnej rodzinie — powiedział — potrzebni są ludzie odważni, mądrzy i zaangażowani.

Praca partyjna w poznańskich szkołach wyższych zastrzeżona na wyróżnienie. We wszystkich uczelniach naszego środowiska liczba członków i kandydatów PZPR w grupie studiujących wynosi około 1400 osób. (zr)

Gotowe stoiska, montaż maszyn i urządzeń

W pawilonach MTP pięć dni przed otwarciem

W niedzielę otwarte zostaną 49 Międzynarodowe Targi Poznańskie. Handlową ofertę prezentuje 4000 firm z 44 państw i Berlina Zachodniego. Zakończenie imprezy — 21 czerwca.

Na terenach MTP, we wszystkich pawilonach pracują obecnie brygady techniczne. Przygotowywane są stoiska, wykonuje się roboty wykończeniowe, dekoracje. Równocześnie przystąpiono do montażu maszyn i urządzeń.

Gotowe są już stoiska między innymi w pawilonach Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Związku Radzieckiego, Belgii i Szwajcarii. Tamże ustawia się pierwsze eksponaty.

Z różnych stron Europy i świata docierają do Poznania ładunki z wyrobami na MTP, transportem kolejowym i samochodowym. Sprawnie przebiega wyładunek.

W czwartek spodziewany jest przyjazd pierwszych grup handlowców. (pik)

L. Breżniew przyjął premiera SRW

Sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew przyjął w niedzielę na Kremlu premiera SRW Pham Van Donga. Leonid Breżniew i Pham Van Dong poinformowali się nawzajem o realizacji w swych krajach postanowień XXV Zjazdu KPZR i IV Zjazdu KPW. (PAP)

Nieoficjalne wyniki wyborów w Turcji

Agencje przekazały ostateczne, ale nieoficjalne wyniki niedzielnego wyborów parlamentarnych w Turcji. Partia Ludowo-Republikańska uzyskała 218 mandatów, Partia Sprawiedliwości — 183, Partia Ocalenia Narodowego — 22, Partia Ruchu Narodowego — 13, a pozostałe 3 ugrupowania łącznie 9 mandatów. (PAP)

Wybór S. Peresa

Na posiedzeniu w Tel Awiwie kierownictwo Partii Pracy wybrało w niedzielę ministra obrony Izraela S. Peresa przywódcą partii.

krótko + krótko + krótko + krótko

Przyjaźń i współpraca

Polska Rzeczpospolita Ludowa i Republika Kongo, dając wyraz wzajemnemu dążeniu do rozwoju stosunków przyjaźni i ustanowienia owocnej współpracy, postanowiły nawiązać z dniem dzisiejszym stosunki dyplomatyczne.

A. Rene przejął władzę

Nowym szefem państwa — Republiki Wysp Seszelskich został dotychczasowy premier i przywódca Zjednoczonej Partii Ludowej Seszeli, A. Rene. Zgodził się on przejąć władzę po przewrocie, w wyniku którego obalono rząd dotychczasowego prezydenta J. Manchama.

Śmierć robotnika w Reims

W Reims doszło do zbrojnej napaści na strajkujących robotników z tamtejszej huty szkła, którzy od ośmiu dni protestują przeciwko zwolnieniu z pracy dwóch przedstawicieli załogi w radzie administracyjnej zakładu. Grupa uzbrojonych osobników w nocy z 4 na 5 bm. zaatakowa-

Prawo do pracy, polityka zatrudnienia

Polska propozycja konwencji MOP

W poniedziałek, 6 bm. minister pracy, płac i spraw społecznych PRL, Tadeusz Rudolf spotkał się w Genewie z dyrektorem generalnym Międzynarodowego Biura Pracy — Francisem Blanchardem, któremu przekazał polską propozycję do dyskusji konwencji MOP w sprawie prawa do pracy i polityki zatrudnienia. W spotkaniu wziął również udział kierownik wydziału CRZZ, Wiesław Scholz.

Propozycje polskie zostały opracowane w formie odpowiadającej wymogom konwencji międzynarodowych. Ich realizacja ma wypełnić lukę w podjętych dotychczas 147 konwencjach MOP, z których żadna — jak dotychczas — nie zawiera wiążących norm międzynarodowych, gwarantujących powszechne prawo do pracy w

krajach członkowskich. Uzasadnia to celowość przyjęcia tej konwencji zważywszy zwłaszcza tragiczne dla milionów ludzi konsekwencje pogłębiające się bezrobocie w państwach kapitalistycznych oraz w krajach rozwijających się, gdzie liczba całkowicie i częściowo bezrobotnych przekroczyła już 300 mln ludzi zdolnych do pracy.

W czasie spotkania dyrektor generalny Międzynarodowego Biura Pracy udzielił pełnego poparcia dla organizowanej przez Polskę w kwietniu 1978 r. w Poznaniu międzynarodowej wystawy i międzynarodowego sympozjum „Secura 78”, poświęconym tematyce ochrony człowieka w środowisku pracy. MOP ze swej strony zapewni swe uczestnictwo w tej imprezie. (PAP)

Największy obiekt wnoszony z NFOZ

Największym obiektem wznoszonym z Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia jest centrum onkologii, budowane w Ursynowie Zachodnim. Otrzyma ono imię naszej wielkiej rodaczki i uczonoj Marii Skłodowskiej-Curie. W lipcu położony zostanie na fundamentach symboliczny kamień węgielny, a cały zespół złożony z 17 budynków przekazany będzie społeczeństwu w 1985 r.

Decyzję w tej sprawie przyjęto na inauguracyjnym spotkaniu Społecznego Komitetu Budowy Centrum Onkologii w Warszawie. (PAP)

JUTRZEJSZE WYDANIE „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” UKAŻE SIĘ NA ŚRODĘ I CZWARTEK.

200 uczonych obraduje w Warszawie

Konferencja pedagogów z krajów socjalistycznych

Z udziałem ponad 200 uczonych — przedstawicieli instytucji i placówek badawczych, rozpoczęła się 6 bm. w Warszawie III konferencja pedagogów krajów socjalistycznych. Tematyka obrad jest poświęcona problemowi o podstawowym znaczeniu dla przyszłości oświaty — roli nauczyciela w kształtowaniu osobowości młodego pokolenia w rozwiniętym społeczeństwie socjalistycznym.

Z okazji otwarcia konferencji prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz przesłał uczestnikom list z życzeniami owocnych obrad, podkreślając doniosłość podjętej problematyki dla praktyki wychowawczej, dalszego doskonalenia pracy szkoły i socjalistycznego systemu oświaty w krajach naszej wspólnoty.

W toku 5-dniowych obrad, w których uczestniczą czołowi przedstawiciele ośrodków badawczych w dziedzinie pedagogiki z Bułgarii, Czechosłowacji,

Kuby, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier, Wietnamu i Związku Radzieckiego, rozważane będą problemy dotyczące m. in. kształtowania marksistowsko-leninowskiego światopoglądu nauczycieli, form i metod kształcenia, doskonalenia i doskonalenia pedagogów, roli nauczyciela jako wychowawcy, metodologii badań nad zawodem nauczycielskim.

W swym wystąpieniu minister oświaty i wychowania — Jerzy Kuberski zwrócił uwagę na doniosłość obecnego spotkania pedagogów z krajów socjalistycznych w Warszawie, stwierdzając iż odbywa się ono w bardzo ważnym dla oświaty polskiej momencie — w przeddzień reformy systemu edukacji narodowej, którą zapoczątkujemy w roku przyszłym.

Nawiązując do przedsięwzięć naszego państwa w przygotowaniu do reformy, minister podkreślił centralną rolę jaką przypadać będzie w tym

procesie nauczycielom. Z myślą o tych zadaniach podjęty został w Polsce rozległy program doskonalenia i doskonalenia wiedzy pedagogów. W perspektywie w oświacie polskiej, wszyscy nauczyciele będą posiadać wykształcenie wyższe.

Problemy te przedstawili obszernie w swych wystąpieniach: przewodniczący delegacji radzieckiej, wiceprezydent Akademii Nauk Pedagogicznych ZSRR — Michaił Kondakow oraz przewodniczący delegacji polskiej, I zastępca ministra oświaty i wychowania — Jerzy Wołczyk.

W pierwszym dniu w obradach uczestniczyli: kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — Jarema Maciszewski, przedstawiciele organizacji społeczno-politycznych.

W następnych dniach obrady toczyć się będą w 7 sekcjach problemowych. (PAP)

Rozmowy radziecko-francuskie

W poniedziałek w Moskwie rozpoczęły się rozmowy ministrów spraw zagranicznych ZSRR — Andrieja Gromyki i Francji — Louisa de Guiraud. Szef dyplomacji francuskiej przebywa w Moskwie z wizytą oficjalną na zaproszenie rządu radzieckiego.

W rzeczowej przyjacielskiej atmosferze dokonano wymiany poglądów w związku z zapowiadaną wizytą we Francji sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa. Omówiono problemy dalszego rozwoju stosunków radziecko-francuskich. (PAP)

Dzisiaj rozpoczyna się VIII Plenum KC PZPR

W Warszawie rozpoczyna się dzisiaj VIII plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego PZPR.

Na porządku dziennym dwudniowych obrad: ocena stanu realizacji programu mieszkaniowego oraz zadania w dalszym rozwoju budownictwa mieszkaniowego i doskonaleniu polityki mieszkaniowej. (PAP)

R. Ossola i P. Jaroszewicza

6 bm. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął ministra handlu zagranicznego Włoch — Rinaldo Ossolę.

W trakcie rozmowy dokonano oceny aktualnego stanu polsko-włoskiej współpracy gospodarczej. Szczególną uwagę zwrócono na konieczność dalszego rozwoju kooperacji przemysłowej między Polską i Włochami, tak w dziedzinie motoryzacji, jak też w innych branżach. (PAP)

Polonijne forum gospodarcze

W dniach 18—24 bm. odbędzie się w naszym kraju III Polonijne Forum Gospodarcze. W tegorocznym spotkaniu, które przebiegać będzie w Poznaniu, Nowym Sączu i Warszawie, zapowiedziano udział ponad 150 przedstawicieli polonijnych kół gospodarczych z 19 krajów. Forum jest wyrazem zacieśniania wszechstronnych więzów z naszymi rodakami z zagranicy, a zwłaszcza tych form kontaktów, które przyniosą konkretne, obopólne korzyści ekonomiczne. (PAP)

Kolonijne pociągi z poznańskiego dworca

Początek wakacji dzieci ze szkół podstawowych wiąże się tradycyjnie m. in. ze wzmocnionym wysiłkiem kolejarzy, którzy muszą przewieźć liczne grupy na kolonie. Podobnie jest i w tych dniach. Ze wszystkich większych stacji ekspedycyjnych są specjalne, dodatkowe pociągi kolonijne lub rezerwuje się dla działu przedziały w pociągach dalekobieżnych.

Z poznańskiego Dworca Głównego odjechał wczoraj rano pierwszy w tych wakacjach pociąg kolonijny, którym dziewczęta i chłopcy z różnych szkół Poznania wyjechali wypoczywać do Kłodzka i Jeleniej Góry. Dzisiaj natomiast grupy kolonijne z Wielkopolski zostaną odwiezione na wakacje kolejnymi dwoma dodatkowymi pociągami — do Bielska-Białej oraz do Krakowa. Następny „szczyt” kolonijnych przewozów przewiduje się na PKP pod koniec bm.

Z Poznania pociągami wyjedzie na wakacje łącznie około 27 000 dzieci. Dla sprawnej obsługi ich grup otwarto punkt informacji na dworcu. (bop)

Porwanie samolotu Libańskich Linii Lotniczych

W nocy z 5 na 6 czerwca br. 27-letni Libańczyk Nasser Mohammed Ali Abou Chalid uprowadził samolot Libańskich Linii Lotniczych „Boeing-707”, ze 105 pasażerami na pokładzie i 10 członkami załogi, lecący z Bejrutu do Bagdadu. Porywacz zażądał od załogi, grożąc wysadzeniem samolotu przy pomocy granatu, lądowania na lotnisku w Kuwejcie, mimo iż władze nie wyraziły zgody i wyłączyły

wszystkie światła na lotnisku. Porywacz domagał się od rządu Arabii Saudyjskiej, Iraku i Kuwejtu okupu w wysokości 1,5 mln dol. za uwolnienie pasażerów.

Chalid udawał sparaliżowanego i podróżował wózkiem inwalidzkim. Według ostatnich doniesień agencji, żołnierzom udało się wejść na pokład i obezwładnić porywacza. (PAP)

od GŁOSU

Niewiarygodne jak na nasze pojęcia o moralności i wychowaniu zdjęcie opublikował zachodni niemiecki tygodnik „Der Spiegel”. Oto matka stręcząca własną córkę, 12-letnią Ewę, do filmów sadystyczno-pornograficznych. Zdjęcie nie ilustruje bynajmniej przypadku skrajnej nędzy, zmuszającej biedną kobietę do rozpaczliwego chwytania się zarobku za jakąkolwiek cenę. Mama jest bardzo do brzo ubrana i patrzy do kamery fotografa najwyraźniej pogodnie. Również głośna córka nie zdradza objawów zaniedbania.

Co nie znaczy, że nie idzie tu o pieniądze. W sumie na wet o wielkie pieniądze — bowiem 10 procent rynku pornograficznego np. w USA przypada właśnie na „dziecięcy seks”, eksponowany m. in. w 264 magazynach ilustrowanych. Jest to więc już cała galgą kapitalistycznego przemysłu „rozrywki”, żerującego na dzieciach i młodzieży szkolnej.

Są to fakty, które w naszym czytelniku budzić muszą wewnętrzny sprzeciw i zażenowanie. Ale nie tam, gdzie one się rodzą. Tam mówi się o „wolności twórczej”, a nawet o prawie rodziców do swobodnego handlu ich dziećmi. Cały proceder odbywa się więc w majestacie legalności.

Można by powiedzieć — nie nasza sprawa. Rzecz jednak w tym, że ci, którzy to lerują u siebie ze wszechmiar szkodliwie deprawować nie nieletnich, mieniają się również „obrońcami praw ludzkich” w krajach pod każdym względem, również geograficznie, od tych obrońców odległych. Co można by nazwać szczytem hipokryzji, gdyby nie kryjące się za takim postępowaniem polityczne wyrachowanie.

KM

Po posiedzeniu Prezydium Rządu

Racjonalna gospodarka ziemią

zadaniem o pierwszorzędym znaczeniu

Problem racjonalnej gospodarki ziemią, będący kluczowym zagadnieniem w dalszym rozwoju produkcji rolnej, sprowadza się do dwóch zasadniczych kwestii. Po pierwsze idzie o pełne zagospodarowanie każdego kawałka gruntów nadających się do rolniczego wykorzystania, a po drugie — o uzyskiwanie coraz wyższej wydajności z hektara przez stosowanie bardziej intensywnych metod uprawy roślin i rozwijanie specjalistycznej produkcji. Dalszy wydatny postęp w obu tych dziedzinach decydować będzie w największym mierze o rezultatach gospodarki rolnej w br. i w latach następnych.

Wiadomo, że obszar ziemi uprawnej — podstawowego środka produkcji żywności — systematycznie maleje, co jest następstwem koniecznej rozbudowy miast, przemysłu dróg itp. W okresie ostatnich 30 lat wyłączonych zostało z tego powodu z produkcji rolnej ponad 1 mln ha. Przy równoczesnym wzroście liczby ludności kraju — na statystycznego Polaka przypada niewiele ponad 0,5 ha, podczas gdy w 1946 r. przypadało jeszcze 0,85 ha. Wynika stąd wniosek jednoznaczny: trzeba kategorycznie przeciwdziałać wszelkim przejawom nieuzasadnionego i rozrzuconego

przejmowania ziem uprawnych na cele nierolnicze, a równocześnie stale podnosić efektywność produkcji na całym areale, jakim dysponuje rolnictwo.

Troska o pełne i racjonalne zagospodarowanie ziemi jest nadrzędnym celem polityki rolnej PZPR, stwarzającej coraz korzystniejsze warunki rozwijania towarowej produkcji w całym sektorze rolnictwa i każdemu rolnikowi, który chce i potrafi pracować na roli. Wiele różnorodnych przedsięwzięć i decyzji podjętych w tej dziedzinie przyniosło spodziewane rezultaty, choć nie zawsze i nie w każdej jeszcze gminie osiągnięty postęp w pełni zadowala.

Prezydium Rządu omawiając ostatnio przebieg realizacji programu gospodarki ziemią na lata 1976—80 podkreśliło, że wiosenne prace polowe oraz drugi powszechny przegląd gmin wskazują na rosnące zainteresowanie rolników przejmowaniem i zagospodarowaniem gruntów. Uchwały IV i VI Plenum KC PZPR oraz zapowiedź objęcia rolników powszechnym systemem emerytalnym pogłębiły pozytywne tendencje w gospodarce rolnej i wpłynęły na ożywienie produkcyjne na wsi. Zgodnie z wytycznymi IV Plenum KC PZPR zaktualizowano wojewódzkie programy go-

spodarki ziemią, oparte na odpowiednich planach gminnych. Szacuje się więc, że w latach 1977—80 trzeba będzie przekazać nowym użytkownikom w przybliżeniu około 1,3 mln ha gruntów, charakteryzujących się z różnych przyczyn niskim poziomem produkcji.

Największe zadania w tej dziedzinie stoją przed państwowymi, przedsiębiorstwami gospodarki rolnej, a także rolniczymi spółdzielniami produkcyjnymi i spółdzielniami kółek rolniczych. Gminne programy gospodarki ziemią zapewniają także możliwość powiększania obszarów tym gospodarstwom indywidualnym, które mogą efektywnie wykorzystać ziemię, a więc przede wszystkim rolnikom podejmującym zespołowe formy działania, rozwijającym specjalizację i kooperację.

Ziemia jest dobrem ogólnonarodowym. Jej efektywne wykorzystanie musi więc być przedmiotem codziennej troski terenowych instancji partyjnych, urzędów gminnych, samorządu rolniczego, i samych rolników. Rzecz bowiem w tym by przy coraz wydajniejszej pomocy państwa, wyprodukować w każdym gospodarstwie jak najwięcej żywności, a tym samym stale poprawiać zaopatrzenie rynku w artykuły spożywcze.

PAP

Ocena pracy handlu wewnętrznego

6 bm. w Urzędzie Rady Ministrów odbyła się kolejna narada robocza, poświęcona problemom jakości produkcji. Tym razem przedmiotem posiedzenia była ocena pracy handlu wewnętrznego w aspekcie jego działania na rzecz poprawy jakości wyrobów przeznaczonych do sprzedaży.

W przedstawianych informacjach, minister handlu wewnętrznego i usług Adam Kowalik i wiceminister tego resortu — Teresa Andrzejewska oświadczyli, że ocena poziomu jakości wielu wyrobów, przeprowadzona na poprzednich 11 spotkaniach w URM, w licznych przypadkach doprowadziła do niedostatecznego postępu w tej dziedzinie. Odnosi się to zwłaszcza do określonych grup przedsiębiorstw, wskazanych imiennie przez handel i przez organa kontrolne. Stwierdzono też, iż wadliwość niektórych partii towarów była większa od wykazywanej przez organizacje handlowe. Świadczy to o nie dość konsekwentnej postawie przedstawicieli handlu, o ich zbytnej tolerancyjności wobec dostawców, nie respektujących jakościowych wymogów. (PAP)

Wyrok w procesie W. Galwanauskasa

W Sądzie Wojewódzkim w Olsztynie zakończył się proces Wiktora Galwanauskasa, oskarżonego o zbrodnię popełnioną w okresie drugiej wojny światowej. Był on w latach 1941—1944 funkcjonariuszem oddziału specjalnego — Sonderkommando, ekspozytury policji bezpieczeństwa i SD w Wilnie, zorganizowanego przez władze okupantów niemieckich w celu likwidacji ludności różnych narodowości oraz radzieckich jeńców wojennych. Sąd skazał go na 25 lat pozbawienia wolności, pozbawienie praw publicznych na 10 lat oraz konfiskatę całego mienia. Wyrok nie jest prawomocny. (PAP)

Na polach Wielkopolski Trudne sianokosy

Kapryśna aura trzyma nadal w napięciu rolników. Z niepokojem obserwują zachmurzone niebo. Deszcze, a spado ich w maju np. w woj. poznańskim dwa razy więcej niż w analogicznym okresie ub. roku, przeszkadzają i opóźniają zbiór traw z łąk. Sianokosy odbywają się jedynie na terenach zmeliorowanych i objętych pielęgnacją. Inne użytki zielone są niemal niedostępne z powodu wysokiego stanu wód, szczególnie w dolinach

rzek: Warty, Baryczy, Noteci. Neru i Prosnę, gdzie tysiące hektarów łąk jest nadal zalanych. W woj. poznańskim szacuje się ten obszar na 10 000 ha, podobnie w Leszczyńskim.

Trudne są tegoroczne sianokosy, a mimo to udało się skończyć prawie połowę obszaru łąk w województwach konińskim i poznańskim, około 60 proc. w Kaliskiem, a najwięcej w Leszczyńskim — około 70 proc. (emp)

Informacja niezgodna z prawdą Sprawa J. Kułakowskiego na łamach „La Cite“

Do Ambasady PRL w Brukseli zwrócił się ostatnio z prośbą o wizę wjazdową do naszego kraju sekretarz generalny Światowej Konfederacji Pracy — jednej z międzynarodowych organizacji związkowych mającej swą siedzibę w Belgii — Jan Kułakowski. Poinformował on, że chce zapoznać się w Polsce z zarzuchami zawartymi w liście uczestników tzw. głódówki w Warszawie.

J. Kułakowski, obywatel belgijski polskiego pochodzenia, prosił o zgodę na natychmiastowy wyjazd oraz o zorganizowanie mu spotkania z członkami kierownictwa CRZZ i z członkami tzw. Komitetu Obrony Robotników.

Otrzymał odpowiedź, że wizę wjazdową do Polski uzyska w ciągu paru godzin. W odróżnieniu od obywateli polskich, którzy chcą jechać do

Belgii, oczekują na wizę najczęściej po 2—3 tygodnie, obywateli belgijscy załatwiają ją w Ambasadzie PRL bez żadnych formalności biurowych. Jednocześnie powiadomiono p. Kułakowskiego, że nie stoi na przeszkodzie jego spotkaniu z kierownictwem CRZZ. Po uzgodnieniu terminu zakomunikowano mu, że oczekiwany jest w CRZZ 7 lub 8 bm. Dodano oczywiście, że władze polskie nie mogą zajmować się jego innymi kontaktami.

6 bm. belgijski dziennik „La Cite” opublikował informację, z której wynika, że pan Kułakowskiemu rzekomo odmówiono wizy. Jak widać, ci, którym zależy na dyskredytowaniu imienia Polski na przedstawianiu sytuacji w naszym kraju w fałszywym świetle gotowi są do najoczywistszych kłamstw. (PAP)

KRONIKA DNIA

UZNANIE ZA DOBRĄ PRACĘ

W siedzibie Komunalnego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych w Poznaniu — głównego wykonawcy zaangażowanego w przebudowę trasy Garbary — Stalingradzka odbyło się wczoraj posiedzenie rady budowy, skupiającej wszystkich wykonawców. W ich imieniu dyrektor KPRD — Zenon Nettmann zameldował i sekretarzowi KW PZPR w Poznaniu — Jerzemu Zasadowi oraz sekretarzowi KW Bogdanowi Waligórskiemu, wicewojewodzie poznańskiemu — Ryszardowi Cmielewskiemu i prezydentowi Poznania — Władysławowi Ślebodzi, że przedsiębiorstwa uczestniczące w tym ważnym przedsięwzięciu wykonały swe zadania 12 miesięcy przed zaplanowanym terminem. Wyrażając im szczerą gratulację i pracowników wręczono listy z podziękowaniami od I Sekretarza KW PZPR, dyplomy uznania oraz Honorowe Odznaki Miasta Poznania. (ask)

WYRÓŻNIENIE LESZCZYŃSKICH KOLEJARZY

Ubiegłoroczne współzawodnictwo pracy wszystkich dyrekcji rejonowych kolei państwowych przyniosło sukces — o czym już informowaliśmy — 4,5-tysięcznej załodze DRKP Leszno. Okazją do podsumowania jej osiągnięć w 1976 r. oraz nagrodzenia za dobrą robotę było wczorajsze spotkanie przedstawicieli załogi z władzami wojewódzkimi oraz Zachodniej DOKP w Poznaniu. Odbyło się ono w leszczyńskim Domu Kultury Kolejowej z udziałem m. in. I sekretarza KW PZPR w Lesznie — Stanisława Kuleszy i wojewody leszczyńskiego — Eugeniusza Pać. Kulminacyjnym punktem spotkania było przekazanie załozie sztandaru przedchodniego Ministra Komunikacji i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Kolejowców. Wręczył go dyrektorowi leszczyńskiej DRKP — Tadeuszowi Smigilewskiemu dyrektor Zachodniej DOKP — Stanisław Chelstowski. (bop)

DYPLOMY DLA CZŁONKÓW RZECZYWISTYCH PAN

6 bm. odbyło się w siedzibie Polskiej Akademii Nauk w Warszawie uroczyste wręczenie dyplomów członków zagranicznych Akademii Nauk ZSRR członkom rzeczywistym PAN: prof. Włodzimierzowi Trzebiatowskiemu — prezesowi PAN i prof. Maciejowi Nalczowski — sekretarzowi Wydziału Nauk Technicznych Akademii. Dyplomy wręczył ambasador Związku Radzieckiego w Polsce — Stanisław Pilotowicz. Obecny był: kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — Jarema Maciszewski. (PAP)

OGÓLNOPOLSKA NARADA DYREKTORÓW MUZEÓW

W Muzeum Narodowym w Warszawie odbyła się ogólnokrajowa narada dyrektorów muzeów, zorganizowana przez Zarząd Muzealnictwa i Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Kultury. Obrady poświęcone były omówieniu osiągnięć polskiego muzealnictwa i jego zadań w świetle uchwał VII Plenum KC PZPR, a zwłaszcza w pogłębianiu socjalistycznej świadomości i patriotycznej jedności narodu. PAP

W ZSRR zbudowano rozwinięte dojrzałe społeczeństwo socjalistyczne

Wywiad L. Breżniewa dla dziennika „Asahi Shimbun“

Sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew, udzielił redaktorowi naczelnemu japońskiego dziennika „Asahi Shimbun” wywiadu, w którym omówił węzłowe zagadnienia sytuacji międzynarodowej i podstawowe kierunki polityki zagranicznej Związku Radzieckiego.

Oceniając osiągnięcia Związku Radzieckiego w okresie 60 lat od Rewolucji Październikowej, L. Breżniew podkreślił, że najważniejszym celem KPZR jest zapewnienie stałego wzrostu gospodarczego i podnoszenie materialnego i kulturalnego poziomu życia ludności. W ZSRR zbudowano rozwinięte, dojrzałe społeczeństwo socjalistyczne. Radziecka polityka za granicą zmierzała i zmierza nadal do zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa. Dynamizm tej polityki, jej realistyczność, gotowość do uwzględniania słuszych interesów innych państw znalazły powszechne uznanie na świecie, oczywiście oprócz tych kół, które rozmyślnie, w złej wierze, przedstawiają tę politykę w wypaczonym świetle, okłamując opinię publiczną.

Omawiając perspektywy rozwoju brojenia nuklearnego i rozmów na temat ograniczenia zbrojeń strategicznych, L. Breżniew podkreślił, że ZSRR niezmiennie opowiada się za całkowitym zakazem broni nuklearnej. Odpowiadając na pytanie do tyczące sytuacji w Azji i polityki ZSRR w tej części świata, L. Breżniew powiedział, że ZSRR był i jest nierozdzielnie związany z kontynentem azjatyckim historycznie, gospodarczo i geograficznie. Państwo radzieckie jest zainteresowane umocnieniem pokoju w Azji. Uważamy, powiedział L. Breżniew, że odprężenie, które stało się dominującą tendencją na świecie, nie powinno ominąć kontynentu azjatyckiego, a obecnie powstały korzystniejsze przesłanki zapewnienia trwałego pokoju i bezpieczeństwa w Azji, wspólnymi siłami wszystkich państw tego kontynentu.

Przywódca ZSRR podkreślił, że jego kraj opowiada się za normalizacją między państwami w Azji, wspólnymi siłami wszystkich państw tego kontynentu.

wielkie znaczenie dla ZSRR i ChRL, a także dla poprawy ogólnej sytuacji międzynarodowej.

Na zapytanie w sprawie stosunków „Północ-Południe” L. Breżniew stwierdził, że pojęcie to odnosi się zapewne do stosunków między krajami rozwijającymi się, niezależnie od tego, po której stronie równika się one znajdują, a rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi. Związek Radziecki popiera żądania krajów rozwijających się do przebudowy międzynarodowych stosunków gospodarczych na sprawiedliwej i demokratycznej podstawie.

Odpowiadając na pytania w sprawie stosunków między ZSRR a Japonią, L. Breżniew przypomniał, że w 1973 r. oba kraje porozumiały się co do kontynuowania rozmów dotyczących zawarcia układu pokojowego. ZSRR gotów jest do prowadzić tę ważną dla obu krajów sprawę do końca. Przy trzeźwym podejściu strony japońskiej do realiów wynikłych w rezultacie II wojny światowej mogłoby to nastąpić szybko. (PAP)

Telefony

PODSZA

● W Czarnym Piatkowie (gm. Środa, woj. poznański), kierowca samochodu „Nysa” zjechał na lewą stronę jezdni i uderzył w przydrożne drzewo, ponosząc śmierć na miejscu.

● W Nieświatowie (woj. koniński) 36-letni kierowca samochodu ciężarowego „Tatra” zagroził drogę motocykliście i doprowadził do zderzenia. Motocyklista i jego pasażerka odnieśli rany i przebywają w szpitalu.

● W Skulsku (woj. koniński) na ul. Włocławskiej kobieta prowadząc motorower „Komar” nie zachowała bezpieczeństwa jazdy i przewróciła się na chodnik, w wyniku czego doznała licznych obrażeń. (t)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, kresami słabe opady deszczu.

Temperatura minimalna 12 stopni, maksymalna 20 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowych i południowo-zachodnich.

Wczoraj o godz. 17 notowano następujące temperatury: w Poznaniu 16 stopni, w Kaliszu 13 stopni, w Lesznie 16 stopni, w Pile 16 stopni; ciśnienie 746 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki

Polskie realia (VIII)

POWINNOŚCI OBYWATELSKIE

Pierwsza o głos poprosiła Danka. — Szósta „c” — powiedziała — zaopiekuję się terenem przed frontem je się terenem przed frontem. Urządziliśmy konkurs na kompozycję trawników i klombów, a obiecał nam pomóc ojciec Jacka, ogrodnik.

Potem zgłaszali się przedstawiciele innych klas. Zainteresowanie pracami, których rezultatem miało być zagospodarowanie terenu wokół nowego budynku (przeprowadzono się doń z ciasnej i ciemnej dotychczasowej siedziby) było zupełnie zrozumiałe. Wszyscy, nie tylko nauczyciele, marzyli o tym, by „dzień x” nadszedł najrychlej, a obserwując postępy prac budowlanych spobili się do roli zapobiegliwych gospodarzy.

W wielu już placówkach dzieci i młodzież uczestniczą w podejmowaniu codziennych decyzji, wchodząc stopniowo w społeczną rolę obywateli, którzy w naszym kraju współdecydują o najważniejszych sprawach każdego dnia. Zadaniem szkoły jest bowiem także praktyczne przygotowanie uczniów do czynnego udziału w życiu społecznym i wdrożenie ich do wypełniania złożonych powinności obywatelskich. Uczyć się ludowladztwa można, ba! — trzeba od pierwszych lat życia i stąd właśnie ogromna rola, jaka w tym zakresie przypada samorządom uczniowskim. Uczestnicząc aktywnie w życiu szkoły i współdecydując o jego przebiegach, młody człowiek z wolna staje się obywatelem.

★

Nowe osiedle już pulsowało życiem, lecz wokół domów rozpościerała się piaszczysto-asfaltowa pustynia.

— A gdyby tak zasadzić krzewy, drzewa, urządzić trawniki, klomby i place zabaw dla dzieci?

Tak właśnie zaczęło się rodzić dobre sąsiedztwo. Później urządzono świetlicę dla dzieci, klub „Złotej Jesieni” i pogotowie „Babcia pod telefonem”. Pan Franciszek — „Złota rączka” — odkręcał i przykręcał śruby i zawory, pani Zosia wymyśliła konkurs na najładniejszy balkon, jej sąsiadka, sama nie wiedząc kiedy, stała się komendantką niosącego szczepu harcerskiego, a pani Wanda i pan Janusz reprezentowali interesy osiedla w spółdzielczym samorządzie.

Liczne przykłady z wielu polskich miast i miasteczek dowodzą, jak ogromny wpływ osiedlowa społeczność może wywierać na kształtowanie się socjalistycznych stosunków

międzyludzkich i wyzwalanie wartościowych inicjatyw. W samorządach mieszkańców uczymy się współzarządzania, kontroli społecznej, akceptacji dla wartościowych zachowań i postaw społecznych, a wyniki tej edukacji są tym cenniejsze, im większy jest faktyczny wpływ naszych decyzji na kształt osiedla i gospodarkę nagromadzoną tu dobrem społecznym, na likwidację klopotów, z jakimi borykają się pracujące kobiety lub dzieci i młodzież, organizując czas wolny od nauki.

★

W świetlicy odbywało się posiedzenie fabrycznej Konferencji Samorządu Robotniczego. Obecni byli przedstawiciele wszystkich organizacji — Komitetu Zakładowego PZPR, Rady Zakładowej, Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, stowarzyszeń zrzeszonych w Naczelnej Organizacji Technicznej. Współgospodarze przedsięwzięcia tym razem ustosunkowywali się do rozwiązywania przez dyrekcję spraw socjalno-bytowych i wychowawczych. Opinie robotników, którzy stawali za mównicą, nie zawsze pokrywały się ze stanowiskiem kierownictwa administracyjnego.

W większości zakładów produkcyjnych KSR-y zapracowały już sobie na niekwestionowany autorytet, a z ich opinii musi liczyć się kierownictwo. Załoga interesuje się opracowywaniem rocznych planów produkcyjnych, programami rozbudowy zakładu, rozwiązywaniami skomplikowanych sytuacji mieszkaniowych i podziałem funduszu nagród, coraz częściej zdając sobie sprawę, że pozycja współgospodarza obok przywileju kontroli nakłada również odpowiedzialność za wielkość i jakość produkowanej części dochodu na rodowego.

★

Polskie tradycje ludowladztwa to samorządność dzieci i młodzieży w domach Janusza Korczaka, samorządy mieszkańców powstające przed wojną w osiedlach Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, pierwsze komitety blokowe i domowe, które kilka tygodni po wyzwoleniu rozpoczęły działalność w prawobrzeżnej części stolicy. Ledwo uciłchy alarmy lotnicze, a już w wielu fabrykach w pierwszym roku wolności rozpoczęła się praktyczna realizacja idei współgospodarzenia majątkiem narodowym. Robotnicza straż rozdziel leków, żywno-

ści i odzieży — to przecież autentyczne przykłady właściwego rozumienia pojęcia ludowladztwa, które w socjalistycznej Polsce stało się podstawowym kanonem ustrojowym, obok takich zasad, jak uczestnictwo ludzi pracy w zarządzaniu i równoprawność wszystkich obywateli.

W okresie powojennym wykształciły się i doskonaliły różne formy udziału społeczeństwa w sprawowaniu władzy: działalność organizacji politycznych — partii i sojuszników stronnictw, organów przedstawicielskich, samorządów, organizacji społecznych. Spośród tych ostatnich, na związkach młodzieży i związkach zawodowych, jako najbardziej masowych organizacjach, spoczywa najpoważniejsze zadanie tworzenia warunków umożliwiających udział w decydowaniu o sprawach publicznych.

W latach siedemdziesiątych możliwości wywierania wpływu na bieg wydarzeń w życiu społecznym jeszcze się zwiększyły (obok istniejących już form demokracji pojawiła się nowa — konsultowanie podstawowych problemów i decyzji ze społeczeństwem), podniósł się również autorytet Sejmu i rad narodowych jako czynników kontroli działalności administracji i szerokiej działalności demokratycznych inicjatyw. Skutecznie kształtować postawy obywatelskie można bowiem tylko wtedy, gdy krąg powszechnych zainteresowań będzie coraz szerszy i gdy razem z zakresem społecznych działań rosnąć będzie poczucie osobistej odpowiedzialności za słowa i czyny. Taki kierunek prac wychowawczych, w rezultacie których w podejmowaniu decyzji uczestniczą coraz szersze kręgi społeczeństwa, umacnia jedność wszystkich istniejących w naszym kraju sił politycznych. Państwo — to my: wtedy, gdy możemy wypowiedzieć własną opinię w najważniejszych sprawach i wspólnie podjąć decyzję, lecz także wtedy, gdy trzeba solidarnie ponosić za nią współodpowiedzialność.

Rozwój ludowladztwa nie jest z pewnością procesem zakończonym — demokracji na daleko uczyć się muszą wszyscy, bez względu na to, gdzie pracują i jakie nałożono na nich obowiązki. Mówi o tym często Pierwszy Sekretarz, akcentując zawsze fakt, iż rzeczywistym gospodarzem naszego kraju jest klasa robotnicza, wszyscy ludzie dobrej, uczciwej roboty.

ZYGMUNT ROLA

BLISKI WSCHÓD

Uciekający pokój?

Kiedy przed dziesięciu laty na Bliskim Wschodzie w wyniku agresji Izrael zażądał ziem trzech sąsiednich państw arabskich, mało kto przypuszczał, że ta nienormalna we współczesnym świecie sytuacja będzie tak długotrwała i tak niezwykle trudna do rozwiązania. Od dnia wybuchu zbrojnego konfliktu 5 czerwca 1967, Bliski Wschód kojarzy się nieustannie z kryzysem brzemieniem w skutki nie tylko dla państw i narodów bezpośrednio nim dotkniętych. Poza Egiptem, Jordanią i Syrią, których część ziem znajduje się od tego czasu pod okupacją izraelską, skutki tego najbardziej odczuwają Palestyńczycy, już przedtem pozbawieni swej ojczyzny, a teraz szczególnie prześladowani na terytoriach zajętych przez Izrael i systematycznie stamtąd przepędzani; bezpośrednio do konfliktu wciągnięty został w ciągu tego dziesięciolecia także Liban, co sytuację na Bliskim Wschodzie jeszcze bardziej komplikuje.

Ten bilans dziesięciolecia należy uzupełnić przypomnieniem, że po tak zwanej wojnie październikowej 1973 roku, która przyniosła pewne sukcesy Arabom, Egipt odzyskał niewielką część Synaju. Później między Egiptem a Izraelem (podobnie jak między Syrią a Izraelem) doprowadzono do rozdzielenia wojsk i w wyniku tych posunięć udało się wznowić żeglugę na zablokowanym w czerwcu 1967 Kanale Sueskim. Nie znaczy to jednak, iż Bliski Wschód jest dzisiaj bliższy trwałego pokoju niż w ciągu całej minionej dekady lat.

Wszystkie przedsięwzięcia na rzecz rozwiązania kryzysu bliskowschodniego unaocznili, że główną przyczyną tego konfliktu jest okupacja ziem arabskich. A bez osiągnięcia porozumienia w tej sprawie niemożliwe jest uregulowanie całego problemu, zgodnie z interesami państw arabskich i Izraela. Każde rozwiązanie tej kwestii musi uwzględniać także prawa narodu palestyńskiego do życia w pokoju we własnej ojczyźnie. Od tego Bliski Wschód jest nadal daleko. Rozdzielenie wojsk — trzeba to wyraźnie powiedzieć — nie dało żadnego postępu w sprawie palestyńskiej; przeciwnie — Izraelowi udało się nawet podważyć jedność państw arabskich w kwestii obrony praw Palestyńczyków, czego jaskrawym przejawem jest rozwój sytuacji w Libanie.

Zapewnienie Palestyńczykom prawa do wznowienia własnego państwa, podobnie jak zakończenie okupacji ziem arabskich przez Izrael jest postulatem zyskującym coraz szersze zrozumienie.

Jasny i jednoznaczny jest program radziecki, który przewiduje, że przedmiotem rokowań z udziałem wszystkich zainteresowanych stron oraz Sta-

nów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego powinny być: wycofanie wojsk izraelskich ze wszystkich terytoriów arabskich, okupowanych od 1967 roku; wprowadzenie w życie niezaprzeczalnych praw arabskiego narodu Palestyny, łącznie z prawem do samookreślenia i utworzenia własnego państwa; zagwarantowanie prawa do niezawisłej egzystencji i bezpieczeństwa wszystkim bezpośrednim uczestnikom konfliktu, a więc państwom arabskim, sąsiadującym z Izraelem i także Izraelowi, przy udziale im w tej kwestii odpowiedzialnych gwarantów międzynarodowych; położenie kresu stanowi wojny między krajami arabskimi a Izraelem.

Trudność w doprowadzeniu do rozwiązania kryzysu bliskowschodniego polega na tym, że w żadnej z wymienionych wyżej spraw nie ma zgody wszystkich zainteresowanych stron. Trzeba jednak odnotować, iż wraz z upływem czasu narasta zrozumienie dla kwestii palestyńskiej. Coraz bardziej oczywiste staje się to, do czego w przeszłości nie zawsze przywiązywano należytą wagę: problem palestyński ma podstawowe znaczenie dla każdej formy rozwiązania konfliktu bliskowschodniego. Znaczące jest w tej kwestii stwierdzenie sekretarza generalnego ONZ, Kurta Waldheima, który niedawno oświadczył: „Postulat utworzenia państwa palestyńskiego jest słuszny i realistyczny”. Trzeba też odnotować, że Stany Zjednoczone, a więc to państwo, o którym od dawna wiadomo, że mogłoby w sposób niemal decydujący przyczynić się do przełamania uporu Izraela — ustami swego prezydenta, Jimmy'ego Cartera wyraziły ostatnio zrozumienie dla „utworzenia ojczyzny Palestyńczyków czyli państwa palestyńskiego”.

Pewne przejawy bardziej realistycznego niż dawniej spojrzenia Zachodu na losy konfliktu bliskowschodniego zbiegły się z nieoczekiwanym zwycięstwem skrajnie prawicowego ugrupowania Likud, kierowanego przez Menachema Bejgina, w majowych wyborach do parlamentu izraelskiego. Tak mało oczekiwanym, że nawet doradca prezydenta USA do spraw bezpieczeństwa — Zbigniew Brzezinski miał na tę wieść krzyknąć: — Niemożliwe, to po myłku!

Zapewne nie jest wynikiem tych wyborów korzystny dla przyszłych losów konfliktu bliskowschodniego. Oto bowiem Bejgin, już po swoim zwycięstwie, dał o sobie znać wyłączenie wojowniczymi wypowiedziami. Swą kampanię wyborczą prowadził pod hasłem „Izrael od Morza Śródziemnego do Jordanu”, a niewłócznie po zwycięstwie wyborczym, zapytany, co zamierza uczynić w kwestii

Dokończenie na str. 4

TADEUSZ KACZMAREK

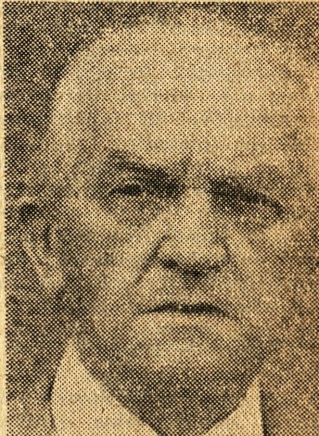
POZNAJMY



ADAM ROŻAŃSKI

rolnik indywidualny ze wsi Kowalewo w gminie Słupca (woj. konińskie).

Ma gospodarstwo rolne o powierzchni 20 ha, specjalizując się w hodowli trzody chlewnej. Dzięki dobrej organizacji pracy, osiąga rekordowe wyniki produkcyjne. Od wielu lat działa w spółdzielczości wiejskiej „Samopomoc Chłopska” i kółkach rolniczych. W Słupcy pełnił przez wiele lat funkcję prezesa byłego Powiatowego Komitetu ZSL, obecnie jest członkiem Komisji Rewizyjnej WK ZSL w Koniinie.



ALEKSANDER FORDOŃSKI

lekarz, były kierownik Stacji Pogotowia Ratunkowego i Przychodni Obwodowej w Turku (woj. konińskie), obecnie na emeryturze.

Od 1928 roku pracuje w służbie zdrowia. Po wojnie organizował na terenie Turka przychodnię obwodową i stację Pogotowia Ratunkowego. W wieku 54 lat uzyskuje specjalizację z zakresu chorób gruźliczych i podejmuje szeroką akcję zwalczania oraz zapobiegania gruźlicy. Jeden z pierwszych przeprowadza masowe prześwietlenia ludności. Z jego inicjatywy powstało szereg stowarzyszeń społecznych i kulturalnych w Turku. Zasłużony w akcji honorowego krwiodawstwa. Za całokształt pracy zawodowej i społecznej był wielokrotnie odznaczony — m. in. Srebrnym Krzyżem Zasługi.

(dm) Fot. (2) — H. Kamza

Zielen w miejskich makroaglomeracjach

W ramach tematu węzłowego „Przyrodnicze podstawy gospodarki środowiskowej” opracowywane są obecnie podstawy ekologicznego kształtowania układów zieleni w makroaglomeracjach miejskich. W tym syntetycznym opracowaniu zawarte będą efekty dotychczasowych badań w zakresie ekologii miasta. Przedstawione zostaną m. in. czynniki klimatyczne i glebowe oraz ich zmiany — spowodowane działalnością urbanistyczną, komunikacyjną i przemysłową.

Duży rozdział poświęcony zostanie zagadnieniom poprawy struktur i funkcjonowania układów przyrodniczych w aglomeracji miejskiej. Przedstawione zostaną w nim możliwości zwiększania arealu zieleni. Opracowanie stanowić ma próbę modelowania aglomeracji miejskiej pod kątem stworzenia najbardziej dogodnych warunków dla funkcjonowania układów ekologicznych. Pracują nad nim naukowcy ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego — Akademii Rolniczej w Warszawie. (PAP)

Przybyli do Szamotuł z różnych stron kraju, często bardzo odległych. Z Czechochowy, Ławy, Kościerzyny, Krynicy Śląskiej, Plocka, Starachowic, Zielonej Góry i z Wielkopolski. Razem 41. Na co dzień wykonują różne zawody, a łączy ich wspólne hobby — rzeźbienie w drewnie. Poświęcają temu mniej lub więcej wolnego czasu, ale tworzą z jednakową pasją; niektórzy mają już niemały dorobek znaczący nagrodami w konkursach i udziałem w wystawach, inni stawiają w tej sztuce pierwsze kroki.

Ich spotkanie było jednym z akcentów Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy w województwie poznańskim. Po-



Po plenarach w Szamotułach i na Lednicy

Świat rzeźbiony w drewnie

dobnie jak w ubiegłym roku, tyle że tegoroczny plener w Szamotułach miał znacznie większą rangę od pierwszej imprezy. Wystarczy choćby porównać liczbę uczestników — 10 i 41. — O wiele wyższy był także poziom artystyczny, lepsza była oprawa, którą stworzyły liczne imprezy towa-

Na zdjęciu: Alfons Senska (po lewej) przy swoich rzeźbach. Fot. — W. Kuźniak

rzyszące (występy artystyczne, kiermasz prac ludowych, wystawy).

W ciszy szamotulskiego ośrodka wypoczynku całe dnie spędzali na żmudnym — wydawało by się — i monotonnym „dłubaniu”. Każdy jednak ruch ich rąk „uzbrojonych” w rozmaite narzędzia, miał swoją wymowę i wartość.

Z każdym dniem pnie Epy, bo one były twórczym pracą, stawały się bardziej posłuszne ręką rzeźbiarza. Ich dzieła nabierały kształtów. Tworzyły fascynujący obraz: duże rozmiary (np. wysokość około 2 metrów), różny wyraz artystyczny, mocniej lub mniej zaakcentowane walory regionalne. Świat niemych, choć jakże wymownych rzeźb.

Alfons Senska ze Złotowa wyrzeźbił postać Halszki i miniaturę legendarnej baszty, Henryk Hagel z Szamotuł — 2-metrowego dziada,

który wraz z wykonaną przez niego w zeszłym roku babą, stał nowi teraz interesującą parą, kaliszczanin Bogdan Jarecki wykuł w drewnie rzeźbę nowocześniejszą. To tylko niektóre prace. Ale wszystkie, mimo że nie typowano najlepszych, mogły zainteresować, mogły być powodem dumy dla ich twórców.

Powiększyły szamotulską galerię rzeźb, których w różnych punktach miasta będzie teraz ponad 50. Plener tegoroczny plener — prace wartości — choć trudno przecieżyć obliczyć to w złotych — około 1,6 mln zł przekazał twórcom w darze miastu. Mają je upiększyć, uatrakcyjnić turyście, dodać swoistego uroku bliskości ze sztuką ludową.

★

Zielone zbocza nad brzegiem malowniczego Jeziora Lednickiego ozdobiły monumental-

ne postacie Rzepichy, Popieła, chrobrych wojów, rybaka, wiejskiej dziewczyny, Widok fascynujący. To także rzeźby w drewnie, urzekające kunsztem wykonania i artystycznym. Tworzą z otoczeniem interesującą kompozycję.

To plener plenaru rzeźby ludowej. Od szamotulskiego różni się mniejszą liczbą uczestników (22) i tematyką prac. Inspirowane one były historią, legendą i tradycjami Słowian, wiązały się z wydarzeniami i postaciami Szlaku Piastowskiego wiodącego od Gniezna do Poznania. Wszystkie 33 rzeźby przeznaczono na upiększenie różnych punktów szlaku. Stanowiąc też będą jeden z charakterystycznych motywów krajobrazu powstającego na Ostrowie Lednickim skansenu etnograficznego.

Plener ten, stanowiący formę kontynuacji bogatych tradycji kulturowych tej części województwa poznańskiego, będzie urządzany co roku.

PIOTR BOROWICZ

Przekłady PIW-u prezentacją światowego dorobku kulturalnego

Spółród ponad 6000 tytułów książek, które wydał PIW w ciągu 30 lat swojej działalności, około 40 proc. zajęły przekłady z literatury obcych. Państwowy Instytut Wydawniczy jest jednym z najaktywniejszych krzewicieli zagranicznej literatury pięknej i humanistycznej w naszym kraju. W ubiegłym roku na około 300 wydanych pozycji — aż 126 przypadło na książki autorów obcych. Za kres tematyczny publikacji jest bardzo szeroki. Obejmuje on nie tylko beletrystykę i poezję światową, lecz także wartościowsze dzieła z dziedziny historii i historii kultury, współczesnej myśli filozoficznej i społecznej, literaturę wspomnieniową i biografie, eseistykę i historię teatru. W kadrach z tych działów PIW dostarcza czytelnikowi książki o wysokim poziomie, wzbogacające naszą kulturę i znajomość świata.

— Chcemy, by nasz czytelnik otrzymywał książki wnoszące wartości poznawcze, artystyczne, ideologiczne — mówi zastępca redaktora naczelnego PIW-u Barbara Przybyłowska. — Sledzimy uważnie całą literaturę światową, dążąc do tego, by czytelnikowi polskiemu przyswoić to wszystko co jest w niej istotne znaczące i to zarówno w dziedzinie literatury pięknej, a zatem zjawisk natury artystycznej, jak i w dziedzinie osiągnięć myśli humanistycznej — na terenie eseistyki naukowej, krytyki literackiej, monografii historycznej. Przy czym sferą naszych zainteresowań jest zarówno klasyka, jak i współczesność.

Klasyczna literatura rosyjska i francuska od dawna już zdobyły sobie pełne prawa obywatelstwa na polskim rynku czytelnictwa. Zaległości przekładowe są to dość nieliczne i będziemy starali się je wypełnić nowymi edycjami. M. in. przygotowujemy wy-

danie „Bajek” Kryłowa w nowym przekładzie, wybór dzieł Goncourtów, nowy obszerny wybór Baudelaire’a. Pewne luki mamy w klasycie niemieckiej i angielskiej. Aby je uzupełnić przystępujemy do opracowania nowego obszernego wydania wyboru dzieł Goethego, Hainego, Novalisa, wyboru dawnej noweli niemieckiej, zbioru dramatów epoki elżbietańskiej. W tej dziedzinie zakreślamy sobie szeroki program działania na dalsze lata, dbając zarazem o miarę możliwości o stałe wznawianie najważniejszych dzieł.

Wydawnictwo nasze czyni ostatnie przygotowania do otwarcia nowej serii wielkiej klasyki światowej — Bibliotheca Mundi, której celem jest przedstawienie czytelnikowi polskiemu wielkich eposów świata, dzieł, które legły u podstaw poszczególnych cywilizacji. Obok eposów europejskich, takich jak dzieła Homera, Pieśń o Nibelungach, byliny staroruskie, Beowulf, opowieści z cyklu arturiańskiego i innych, seria obejmie dzieła starohinduskie, japońskie, staroirackie, staroperywajskie, sumeryjskie. Serię otworzą: „Księga Królewska” Ferdousiego i epos sumeryjski „Gilgamesz”. Zamierzamy w najbliższych latach wydać przekład Koranu.

Nie mniejszą wagę niż do prezentacji klasyki przywiązujemy do śledzenia zjawisk współczesności.

Czerpiemy obficie z dorobku literackiego narodów ZSRR i innych krajów bratnich, staramy się także przedstawić czytelnikowi polskiemu wybitniejsze pozycje współczesnej literatury francuskiej, angielskiej, amerykańskiej, zachodniemieckiej, włoskiej, holenderskiej, hiszpańskiej, ibero-amerykańskiej, krajów skandynawskich. Nie ograniczamy się jednak do obszarów Europy czy obu Ameryk. Staramy się wprowadzić w

nasz obieg czytelniczy dzieła literatury dotąd niemal nie znanych na polskim rynku — autorów japońskich, hinduskich, australijskich, afrykańskich. W ub. roku np. ukazały się u nas powieści pisarza nigeryjskiego Cypriana Ekwensiego oraz Algierczyka Mohameda Diba. Uważamy za ważne zadanie kulturowe próbe przełamania tradycyjnych ograniczeń europocentryzmu i wprowadzenia do naszego życia umysłowego wartości zrodzonych na terenie innych, pozaeuropejskich kultur.

W kontekście znaczenia, jakie przypisujemy poznawaniu całego bogactwa cywilizacji naszego globu, ogromną rolę pełnią dzieła ukazujące się u nas w tzw. serii ceramowskiej. Seria ta zawiera głównie — choć nie wyłącznie — dzieła autorów obcych, poświęcone rodowodom wszystkich niemal cywilizacji światowych.

Ważne miejsce zajmuje nowa seria eseistyki naukowej — „Biblioteka Myśli Współczesnej”, która zgromadziła już — obok dzieł autorów polskich kilkadziesiąt tomów przekładów dzieł autorów francuskich, angielskich, amerykańskich, włoskich i radzieckich. „Biblioteka” stawia sobie za cel zaznajomienie czytelnika; polskiego z najważniejszymi osiągnięciami naukowców i myślicieli całego świata, z niekiedy kontrowersyjnymi teoriami, poglądami i prądami naszej epoki. Opublikowaliśmy w tej serii m. in. dzieła Theodora Adorno i Konrada Lorenza, Ericha Fromma i Ivana Illicha, Mircea Eliade, Rogera Cailloisa, Francois Jacoba, Gunnara Myrdala i Johna K. Galbraitha, Alvina Tofflera i Umberto Eco. Książka Hoimara Dittfurtha „Dzieci Wszechświata” była jednym z największych bestsellerów roku.

Notowała
HALINA GÓRSKA

Aprobata założeń programowych projektu nowej Konstytucji ZSRR

W Kraju Rad rozpoczęła się ogólnonarodowa dyskusja nad projektem nowej Konstytucji ZSRR. Jak wiadomo, dokument ten opracowała komisja konstytucyjna, działająca pod przewodnictwem sekretarza generalnego KC KPZR, Leonida Breżniewa. Projekt był już przedmiotem plenarnych obrad Komitetu Centralnego partii i uzyskał jego polityczną akcentację, a następnie, po zatwierdzeniu przez Prezydium Rad Najwyższej ZSRR, został ogłoszony na łamach prasy.

Obecna ogólnonarodowa debata jest kolejnym etapem po przedłożeniu ostatecznej uchwalenie ustawy zasadniczej przez parlament radziecki, co nastąpi na specjalnej sesji w październiku br.

Tekst nowej konstytucji spotkał się z powszechnym zainteresowaniem wielonarodowego społeczeństwa Kraju Rad.

We wszystkich republikach związkowych odbywają się zebrania załóg zakładów pracy, których uczestnicy wyrażają swoją aprobatę dla założeń programowych ustawy zasadniczej oraz mówią z uznaniem o zawartych w niej bogatych treściach, oddających w pełni obraz dotychczasowych osiągnięć w budownictwie komunistycznym i kierunku dalszego rozwoju społeczeństwa radzieckiego i jego państwa.

Poniedziałkowa „Prawda”

HUMOR I SATYRA



— Długo na mnie czekasz, kochanie?

zainaugurowała nową rubrykę z wypowiedziami czytelników, otwierając w ten sposób na swych łamach publiczną dyskusję na temat konstytucji.

Debata nad projektem dokumentu toczyć się będzie wszystkimi kanałami życia społecznego. Obejmie ona środki masowego przekazu, zakładowe organizacje związkowe i młodzieżowe, stowarzyszenia zawodowe i twórcze, jednostki wojskowe. Temu celowi służyć też mają otwarte zebrania podstawowych organizacji partyjnych KPZR oraz sesje nowych rad terenowych, które zostaną powołane w czasie czerwcowych wyborów.

PAP

Uciekający pokój?

Dokończenie ze str. 3

okupowanych ziem Zachodniego Brzegu Jordanu i strefy Gazy, oznajmił: — Jakże okupowane ziemie? Jeśli chodzi o Judeę, Samarię (tak nazywa Zachodni Brzeg — TK) i Gazę, to są to tereny wyzwolone i stanowią integralną część Izraela. — Co zaś dotyczy praw narodu palestyńskiego, to Bejgin uważa, że „państwo palestyńskie na Zachodnim Brzegu Jordanu stanowiłoby niebezpieczeństwo nie tylko dla Izraela”. Głosi zarazem, że „nie potrzebuje uznania Izraela przez narody i państwa arabskie”.

Gdyby przyjąć te wypowiedzi jako niezmiennie kierunki postępowania Izraela w stosunku do jego arabskich sąsiadów, to perspektywy pokojowego uregulowania tego konfliktu wyglądałyby całkowicie pesymistycznie. Nie można jednak wykluczyć pewnych zmian

w postępowaniu Izraela. Niemniej u progu jedenastego roku kryzysu świat jest dość daleko od optymistycznych przewidywań niektórych polityków zachodnich, którzy jeszcze wiosną zapowiadali, że „rok 1977 będzie rokiem rozstrzygającym”.

Nie sposób wykluczyć, że zamiast do wznowienia konferencji genewskiej z grudnia 1973 dojdzie do nowej konfrontacji zbrojnej. Jeśli przyszyły rząd Bejgina włączy — jak się to zapowiada — ziemie okupowane do Izraela, to może spowodować Arabów do desperackich działań zbrojnych, które by miały temu zapobiec. Takich prowokacji izraelskich obawiają się nawet Amerykanie.

Byłoby to najgorsze z możliwych do przewidzenia wydarzeń tego konfliktu, który roznieca napięcie daleko poza Bliski Wschód.

TADEUSZ KACZMAREK

Ważne dla turystów

System sprzedaży benzyny w Bułgarii

W związku z licznymi pytaniami polskich turystów na temat wprowadzonych zmian w systemie sprzedaży benzyny za granicznym turystom w Bułgarii — dziennikarz PAP uzyskał informacje w warszawskim przedstawicielstwie Komitetu do Spraw Turystyki Ludowej Republiki Bułgarii.

Od 1 maja br. w Bułgarii obowiązuje nowy system sprzedaży benzyny zagranicznym turystom zmotoryzowanym. Polscy turyści mogą nabywać benzynę za specjalne talony dostępne w Polsce za złotówki we wszystkich oddziałach „Orbis” i Polskiego Związku Motorowego. Wartość talonów za kupionych w Polsce nie jest do pisywana do limitu dewizowego turysty. Ponadto turyści mogą kupować benzynę za lewa bułgarskie po cenie państwowej we wszystkich stacjach benzynowych Bułgarii. Na każdej z nich umieszczona jest informacja jaką benzyną i do jakich samochodów stacja dysponuje.

Warto dodać, że na tzw. mieśszanych stacjach benzynowych w Bułgarii, które sprzedają benzynę samochodom służbowym, transportowym i prywatnym — turyści korzystają mogą tylko z dystrybutorów pomalowanych na niebiesko.

Ceny za litr benzyny kształtują się następująco: 96 oktanów — 0,35 lewa, 93 oktanów — 0,29 lewa, 83 oktanów — 0,26 lewa, ropa do silników Diesla — 0,16 lewa. (PAP)

Poznań-Warszawa

Targowy „most” powietrzny

Od 1 bm. obowiązuje w PLL LOT nowy rozkład na liniach krajowych, który jednak nie zmienił niczego w przypadku samolotów startujących i lądujących w Poznaniu. Zmienił się on dopiero od jutra, w związku ze zbliżającymi się Międzynarodowymi Targami Poznańskimi. Jak co roku, na czas ich trwania wchodzi w życie specjalny rozkład lotów.

Ten swoisty „most” powietrzny stworzy od 8 do 23 bm. dogodne połączenie Poznania ze stolicą. Codziennie przewidziano 8 rejsów na tej trasie (tam i z powrotem) samolotami An-24 lub Il-18. Zaplanowano też jedno połączenie dziennie Poznania z Rzeszowem.

Od 24 czerwca natomiast przywrócony będzie „stary” rozkład lotów, w którym przewidziano jedną innowację. Linia Warszawa — Poznań ma być przedłużona do Zielonej Góry. Codziennie (oprócz niedziel) zaplanowano jeden lot tam i z powrotem. O ile jednak korzyści jest poranne połączenie Poznania ze stolicą (odlot o 7.40), o tyle dotychczasowy wieczorny kurs (19.05) został „przyspieszony” na godz. 14.05. Wiele podróży nie zdąży więc załatwić swoich spraw i utrudniony będzie ich powrót do domu. Postulujemy przeto przesunięcie na późniejsze godziny tego odlotu. (bop)

SPORT-SPORT

Drugie zwycięstwo piłkarzy w Argentynie

W czwartym meczu w Argentynie polscy piłkarze spotkali się w Juju z zespołem Gimnasia y Esgrima. Polacy wygrali 2:1 (1:0). Bramki zdobyli dla drużyny polskiej: w 15 min. Włodzimierz Mazur oraz w 51 min. Henryk Kasperczak; dla Gimnasia: Britez w 83 min.

Drużyna polska wystąpiła w składzie: Tomaszewski (od 46 min. Kukla — Dziuba, Wieczorek, Janas, Maculewicz — Kasperczak, Pawłowski, Kapka, Nawałka (od 84 min. Boniek — Mazur, Terlecki).

Mecz wywołał bardzo duże zainteresowanie. 15 tys. widzów obserwowało jednak spotkanie na średnim poziomie. Polskim piłkarzom grę utrudniał upał. Trenerzy chcieli w tym spotkaniu wypróbować nowe zestawienie drużyny, przy czym miały wpływ na skład zespołu miały dolegliwości niektórych piłkarzy. Z powodu lekkich potłuczeń z poprzednich meczów, nie mogli grać Rudy, Masztaler, Antoni Szymonowski. Do bramki powrócił natomiast Jan Tomaszewski po kontuzji ręki (rozbity palec).

Tomaszewski był jednym z wyróżniających się zawodników a w polskiej drużynie dobrze grali ponadto Henryk Kasperczak, Paweł Janas, Marek Dziuba.

Drużyna polska przez cały mecz kontrolowała grę. Polacy grali ekonomicznie, starając się przystosować do trudnych warunków spotkania. Pierwszą bramkę zdobył najsłabszy z polskiej ekipy — Włodzimierz Mazur, który wykorzystał dosrobowanie Henryka Maculewicza. Bardzo ładna była bramka strzelona przez Henryka Kasperczaka. Piłkarz Mielecki Stali znakomicie strzelił z linii pola karnego.

Drużyna polska rozegra w Argentynie jeszcze jedno spotkanie. W nocy z wtorku na środę Polacy grać będą w Tucuman z zespołem San Martin. Do Tucuman zespół polski wyjechał w poniedziałek. Kolejnym przeciwnikiem Polaków będzie w Limie reprezentacja Peru. W stolicy tego kraju Polacy wystąpią 10 bm. — dokładny termin rozpoczęcia spotkania nie jest jeszcze znany naszym zawodnikom. (PAP)

T. Głowacki wygrał wyścig „Dookoła Wielkopolski”

III etap wyścigu kolarskiego „Dookoła Wielkopolski” Szlakiem Walki Męczeństwa Ludu Poznańskiego — Września — Gniezno — Poznań nie przyniósł zmian w klasyfikacjach. Zawodnicy zajmujący czołowe pozycje pilnowali się wzajemnie i przez cały czas peleton jechał razem. Pewne ożywienie można było zaobserwować jedynie przed lotnymi finiszami. Pierwszy we Wrześni na 65 km wygrał lider wyścigu — T. Głowacki (Wiśniowski) przed A. Pszawskim (Lech) i J. Kaczmarskim (LZS Bełchatów). Na drugiej lotnej premii w Gnieźnie (88 km) najszybszy był A. Dróżka (Remo Główny), który wyprzedził S. Miłkojczuka (Karkonosze Jelenia Góra) i Jansona (Francja).

Na mecie etapu usytuowanej na ul. Słowiańskiej najlepiej finiszowali Z. Pięta z Floty i Gdynia, drugi był B. Chałucha (POM Strzelce Krajeńskie), a trzeci A. Jagła (Bobrek Karb Bytom).

Niestety nie możemy podać dal-

szych lokat na tym etapie, jak również pełnych oficjalnych wyników całego wyścigu. Przyczyna jest bardzo prosta: prace komisji sędziowskiej, która jeszcze kilka godzin po zakończeniu wyścigu nie potrafiła podać nawet nazwisk pierwszych dziesięciu kolarzy na danym etapie.

Oto nieoficjalne wyniki końcowe wyścigu uzyskane od trenerów i działaczy zainteresowanych drużyn. Klasyfikacja indywidualna: 1. T. Głowacki (Wiśniowski), 2. A. Kaczmarek (Stomil Poznań), 3. J. Głowacki (Wiśniowski), 4. Z. Pięta (Flota i Gdynia), 5. A. Jagła (Bobrek Karb Bytom), 6. J. Galik (Zjednoczeni Olsztyn). Klasyfikacja drużynowa: 1. Flota i Gdynia, 2. Wiśniowski, 3. Zjednoczeni Olsztyn, 4. Karkonosze Jelenia Góra, 5. CSRS, 6. Lech Poznań. Klasyfikacja najaktywniejszych: 1. T. Głowacki (Wiśniowski) — 25 pkt., 2. A. Pszawski (Lech) — 24 pkt., 3. J. Kołopała (Flota i Gdynia) — 12 pkt. (wł)

Wystartowała liga lekkoatletyczna

W Bydgoszczy odbyły się zawody o mistrzostwo I ligi lekkoatletycznej. Na starcie stanęła niemal cała czołówka krajowa z 20 klubów. Pierwsze miejsce zdobył Górnik Zabrze gromadząc 233,5 pkt. przed AZS-em — 232,5 pkt. oraz Zawiszą Bydgoszcz — 231 pkt. Z zespołów poznańskich Olimpia zajęła dziewiąte miejsce — 121 pkt., AZS — dziesiąte — 119 pkt. oraz Orkan — dziewiąte — 67 pkt.

Wysoki poziom zaprezentowali zyczarze, T. Słusarski z Górnika Zabrze pokonał wysokość 5,55 m. W skoku w dal A. Włodarczyk z AZS Warszawa uzyskała 6,51 m. Z poznańskich zawodników zwyciężyli: 110 m ppł. — J. Pusty (Orkan) — 13.91 sek., rzut oszczepem — M. Jabłońska (Orkan) — 32,02 m, 300 m kobiet — J. Jachucha (AZS) — 2.03,2, trójskok — Z. Sobora (Olimpia) — 10,20 m oraz sztafeta kobiet 4x400 m (AZS) — 3.44,9 min. (kar)

PONIEDZIELNE opinie

W niedzielę na Malcie zakończyły się centralne regaty otwarcia sezonu juniorów w wioślarstwie, które stanowiły przegląd całej czołówki krajowej w tej kategorii wiekowej.

Wiceprezes Polskiego Związku Towarzystw Wioślarzy — EDWARD KOBYLIŃSKI: W regatach wzięła udział bardzo liczna grupa zawodników i zawodniczek, szkoda tylko, że nie wszystkie kluby poziomem dostrzeliły się do rangi imprezy przysyłając wioślarzy o małych jeszcze umiejętnościach. Z dużej liczby startujących ponad przeciętność wybiła się ósemka juniorów z Ośrodka Sportowego w Walecu. Warunki fizyczne i umiejętności jakie posiadała ta dziesięćpoza pozwalała wnioskować, że w niedalekiej przyszłości powinniśmy mieć poacie z tej osady. Dobrze prezentowała się też czwórka ze sternikiem juniorem młodszych z Juwenii Wrocław. (kar)

Wczoraj zakończył się w Poznaniu tradycyjny międzynarodowy wyścig kolarski „Dookoła Wielkopolski”, Szlakiem Walki Męczeństwa Ludu Poznańskiego.

Prezes Okręgowego Związku Kolarskiego w Poznaniu — ANDRZEJ WIŚNIEWSKI: Wyścig ten potwierdził, że z naszym kolarstwem jest najlepiej. Utalentowane młodzieży wprawdzie nie brakuje, lecz zawodnicy zaliczani do kadry spisu są bardzo słabo. Będziemy czynić starania, by w przyszłości wyścig nasz miał jeszcze wyższą rangę. Planujemy zaprosić więcej ekip zagranicznych, a z polskich zawodników jedynie tych, którzy mają klasę międzynarodową i pierwszą. Jeśli chodzi o poznańskich kolarzy, to dopuściliśmy do startu wszystkich seniorów, traktując imprezę jako jeden z etapów przygotowań do mistrzostw polski. Wyścig potwierdził, że mamy młodzież, która potrafi sięgać na rowerach, a również i starszych zawodników stać jeszcze na odpowiednim poziomie, czego dowodem jest drugie miejsce Andrzeja Kaczmarka. (wł)

Praca

Zatrudnię rodzinę bez-
dzietną lub pracowników
na gospodarstwo rolne.
Warunki bardzo dobre.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 26424g.

Pracownika do gospodar-
stwa rolnego przyjmie Fr.
Serba, Tanibórz, 63-004 Tul-
ce woj. poznańskie. 742p

Przyjmę pomoc domową.
Warunki bardzo dobre. Sa-
modzielny pokój. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 25950g.

Kupno

Kupię kość słoniową. Ja-
nuś Łuckiewicz, 81-704 So-
pot, pl. Konstytucji 3 Ma-
ja 10. 766p

Sprzedaz

Wózki dziecięce głębokie,
spacerowe, składane po-
leca Wytwórnia, Orzesz-
kowej 13, Krynica. 23997g

Sprzedam sadzonki goźdz-
ków ukorzenione w perli-
cie. Matecznik holender-
ski 1976. Inż. Adam Waw-
rzyński, tel. Smigiel 145,
ul. Wrocławska 36. 740p

Szafę kuchenną używaną
sprzedam. Chociszewskie-
ga 28 m. 8 po godz. 16. 26260g

Samochody

Sprzedam Moskwicę 412,
rocznik 1972. Szamoty 2,
64-820 Szamocin, Włady-
sław Szulc. 743p

Sprzedam samochód Fiat
126p, rok produkcji 1976.
Hubert Kaczmarek, Gniez-
no, ul. Osiedle Piastow-
skie 4 m. 3. 738p

Sprzedam Skodę S-100, rok
produkcji 1974. Świebo-
dzin, ul. Topolowa 17a m.
10. 767p

Sprzedam Wartburga 353,
rocznik 1971, w dobrym
stanie. Tel. 41-19-17, godz.
14-22. 26224g

Sprzedam Syrenę 104. He-
tmańska 58 a m. 90. 26550g

Sprzedam Zastawę 1100b.
Tel. 67-54-53, godz. 16-18.
26556g

Karoserie Zastawy 750 —
sprzedam. Tel. 32-04-98,
godz. 16. 24326g

Sprzedam radio samocho-
dowe stereo z magnetofo-
nem, szybę przednią, tyl-
ną, prądnicę VW 1600. Pa-
laczka 18. 24351g

VW 1600 TL — sprzedam.
Tel. 443-00. 24352g

Sprzedam samochód Mo-
skwicę 407, stan dobry.
Tel. 20-09-45, od godz. 15.
24356g

Kupię błotniki do Mos-
kwicy 407. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
24366g.

Okazyjnie kupię Fiata
125p, może być do remon-
tu, lub po wypadku, o-
raz nadwozie Fiata 125p
MR. Szczegółowe oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 24379g.

Sprzedam Fiata 126p, z
wyposażeniem. Al. Polska
50, godz. 16-18. 24391g

Części Moskwicy 407 —
sprzedam. Malanów, ko-
ło Kalisza (Ośrodek Zdro-
wia). 24398g

Kupię Peugeot 204 lub
404 Diesel. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
24429g.

Lokale

Pracownik naukowy —
członek SM, poszukuje sa-
modzielnego, niekremowa-
nego pokoju z umeblowa-
niem. Oferty — „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 26367g.

Zamienię mieszkanie w
nowym budownictwie
M-3, I piętro, w Śremie,
na podobne w Lesznie lub
Kościanie. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
26092g

Nieruchomości

Kupię dom z ogrodem w
Poznaniu lub okolicy. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dia 24076g.

Sprzedam działkę budow-
laną w Poznaniu, ulica
Gnieźnieńska 2. Adres:
Maria Jankowiak, Nowa
Sól, Zielonogórska 16. 741p

Sprzedam szklarnię 300 m²
do rozbiórki. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
24106g.

Sprzedam działkę 1450 m²
Strzebińska 6. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
24123g.

Sprzedam tanio dom pię-
trowy do wykończenia —
przy granicy Poznania.
Działka 4.200 m², sklep,
szkoła na miejscu. Tel.
67-11-25. 25830g

Sprzedam działkę warzyw-
no-budowlaną w Paczko-
wie przy E-8, 5.600 m², o-
plotowaną, zadrzewioną
(światło, woda) z rysun-
kiem i materiałem na bu-
dowę. Jerzy Urbański, Po-
znań, ul. Konińska 20 m.
1, II ptr., od godz. 19. 24143g

Sprzedam gospodarstwo
3,5 ha, budynek mieszkal-
ny, gospodarczy, 0,5 ha
sadu, tunele foliowe, in-
spekty. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 24103g.

Sprzedam szklarnię 270
m², małe mieszkanie, moż-
liwość rozbudowy i doku-
pienia ziemi. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
24104g.

Kupię działkę budowlaną
w Szczepankowie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 24120g.

Kupię działkę 20-30 a-
rów do 20 km od Pozna-
nia. Może być zagospoda-
rowana. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 23719g.

Sprzedam pół domu bliź-
niaczego, wykończonego
na Swierczewie. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 24158g.

Sprzedam domek jednor-
dzinny, zabudowania gos-
podarcze, nadające się na
warsztat usługowy, ogród
700 m², Śrem, ul. Wschod-
nia 10. 24178g

Sprzedam gospodarstwo
rolne 5 ha, ferma drobiu,
30 km od Poznania. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dia 24184g.

Kupię parcelę do 500 m²
działniczną Grunwald. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dia 24208g.

Sprzedam w Luboniu dom
w budowie (materiał bu-
dowlany). Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 24219g.

Sprzedam dom jednor-
dzinny 100 m² z wygoda-
mi, budynek gospodarczy,
działka 12 arów. Sroczyń-
ski, Konin, ul. Okólna 41,
po godz. 16. 24220g

Sprzedam dom jednor-
dzinny. Wiadomość: Po-
znań - Płatkowo, Tomasz-
Zana 5. 24237g

Sprzedam zagospodarowa-
ny ogród z campingiem
przy jeziorze w Klekru.
Tel. 581-93. 24281g

Kupię parcelę 28-letnią,
wykształcenie średnie,
wzrost 178 cm, pozna-
nia do lat 27. Cel matry-
monialny. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
24193g.

Kawaler, starszy wiekiem,
rolnik, poszukuje pani
do lat 45 z zamiłowaniem
do rolnictwa. Cel matry-
monialny. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
24203g.

Kawaler, inwalida 24-let-
ni, dobrze sytuowany po-
słubi uczelnią pani. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dia 24217g.

55-letnia, materialnie nie-
zależna, sympatyczna, wy-
kształcenie średnie, pra-
cująca, pozna odpowied-
niego pana w celu matry-
monialnym. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
24222g.

Kawaler 29-letni, wysoki,
posiada uprawnień rolni-
czych, pozna pannę wzgl.
pannę z dzieckiem posia-
dającą gospodarstwo. Cel
matrymonialny. Oferty —
dia 24260g.

Matrymonialne

Panna czterdziestoletnia,
rolnik, technik, gospodar-
stwo rolne — posłubi wy-
kształconego samotnego
pana. Oferty — „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 23772g.

Rencista z mieszkaniem
pozna rencistkę. Cel ma-
trymonialny. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
24130g.

Farmaceutycznie - Chemiczna
Spółdzielnia Pracy „ZIOŁOLEK”
w Poznaniu

wynajmie lub wykupi w Poznaniu

OBIEKT

o powierzchni użytkowej 300-500 m²,
wyposażony w instalację elektryczną (siła),
wodociągowo - kanalizacyjną i c. o. z prze-
znaczeniem na cele produkcyjno-składowe.

Informacje i oferty prosimy kierować
pod adresem Spółdzielni — al. Marcinkow-
skiego 26, tel. 530-42. 1764-K1

MARIANNA NOWACKA

z domu Patryas

Pogrzeb odbędzie się w środę, 8 bm. o godzi-
nie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

UL. Marcinkowskiego 24. 26557g

W dniu 4 czerwca 1977 r. zmarł nagle, prze-
żywszy lat 52

KAZIMIERZ SZYMCAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 8 bm. o godzi-
nie 16 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pozostaje

syn z rodziną 26541g

Dnia 4 czerwca 1977 r. zmarła po długiej cho-
robie i ciężkich cierpieniach, moja żona, na-
sza matka, śp.

JÓZEFA WROTYŃSKA

z domu Witkowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 8 bm. o godzi-
nie 12 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W smutku pograżony

mąż z rodziną 26457g

W dniu 4 czerwca 1977 r. zmarł mój najdroż-
szy mąż, ojciec, dziadek, przeżywszy lat 84

IGNACY BRANIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, 8 bm. o godzi-
nie 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną 26463g

UL. Palacza 122. 26463g



MACHINOEXPORT

SERDECZNIE WAS ZAPRASZAMY

NA NASZE STOISKO PODCZAS TRWANIA
TABGÓW POZNAŃSKICH od 12 do 21 VI 1977 r.

na którym będą prezentowane:

- obrabiarki z programowym sterowaniem,
- obrabiarki tnące,
- frezarki,
- hydraulika itp.

1743-K2

Dnia 4 czerwca 1977 r. zmarł niespodziewanie
nasz kolega

IGNACY KORDYLEWSKI

W Zmarłym straciłmy długoletniego, niezwy-
kle sumiennego i cenionego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 czerwca 1977 r.
o godzinie 10.25 na cmentarzu na Junikowie.

Zonie i Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy
współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa,
Komitet Zakładowy PZPR i współpracownicy
Poznańskiego
Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 4.

1998-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
30 maja 1977 r. zmarł nasz długoletni i sumienny
pracownik

ELŻBIETA REMBALSKA

Szczere wyrazy głębokiego żalu i współczucia
Rodzinie Zmarłej składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa — pracownicy
„Społem” WSS - O/Poznań
Zakład Restauracji i Kawiarni
w Poznaniu, ul. Kramarska 1

1994-K3

Dnia 4 czerwca 1977 r. zasnął w Bogu, po
długiej chorobie i ciężkich cierpieniach, prze-
żywszy lat 62 moja najdroższa żona, nasza dro-
ga mama, teściowa i babcia

JADWIGA FRĄCKOWIAK

z domu Jaśkowiak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm.
o godz. 8.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżony

mąż z dziećmi i rodziną

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
Osiedle Wielkiego Października 9 m. 80.
(dawniej Gołęcińska). 1988-U3

† Dnia 4 czerwca 1977 r. zmarł po krótkiej
chorobie, przeżywszy 86 lat, śp.

WŁADYSŁAW GRZECZKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 8 bm. o godzi-
nie 14 z kościoła Św. Ducha w Pobiedziskach.

W smutku pograżona

RODZINA

Pobiedziska, ul. 22 Lipca 9. 26504g

† Dnia 3 czerwca 1977 r. zmarł po długiej
chorobie, przeżywszy lat 51, mój kochany
mąż, mój najdroższy ojciec, brat, szwagier i wu-
jek, śp.

ALBRECHT EUGENIUSZ

GOMOLCZYK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 8 bm. o godzi-
nie 8.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z synami i rodziną

UL. Wołowska 41 m. 2. 1987-U3

† Dnia 3 czerwca 1977 r. zasnął w Bogu po
długich cierpieniach, przeżywszy 68 lat, mój
najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

STANISŁAW PIOSIK

członek ZBoWiD,
uczestnik walk pod Monte Cassino i w Tobruku

Pogrzeb odbędzie się w środę, 8 bm. o godzi-
nie 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

żona z synami i rodziną

UL. Ogrodowa 16 m. 5. 26454g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
26 maja 1977 r. zmarł nasz długoletni i sumienny
pracownik

ADAM KOWALSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 czerwca br. o go-
dzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Szczere wyrazy głębokiego żalu i współczucia
Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa — pracownicy
„Społem” WSS - O/Poznań
Zakład Restauracji i Kawiarni

1995-K3

Dnia 5 czerwca 1977 roku zmarł

ADWOKAT

ROMUALD NOWAK

członek Zespołu Adwokackiego nr 3 w Kaliszu
i delegat Adwokatury Województwa Kaliskiego
do Rady Adwokackiej w Poznaniu.

W Zmarłym straciłmy serdecznego kole-
gę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 czerwca 1977 r.
o godz. 16 na cmentarzu tyńckim w Kaliszu.

Rada Adwokacka w Poznaniu

1997-K3

Dnia 4 czerwca 1977 r. po długich i ciężkich
cierpieniach opuścił nas na zawsze, opatrzony
Sakramentami św., przeżywszy lat 56, nasz
ukochany mąż, tatulek, brat, szwagier i dzie-
dek

BOGDAN BZYL

Pogrzeb odbędzie się w środę, 8 bm. o godzi-
nie 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z dziećmi i rodziną

UL. Rycerska 28 m. 8. 26460g

Dnia 4 czerwca 1977 r. zmarł nagle mój naj-
droższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dzie-
dek, brat i szwagier, przeżywszy lat 50, śp.

HENRYK CYBULSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 8 bm. o godzi-
nie 15 na cmentarzu w Zabikowie.

W smutku pograżona

RODZINA

Luboń, Kościuszki 39. 26502g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
3 czerwca 1977 r. zasnął w Bogu po długich
i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 46, mo-
ja najdroższa żona, mamusia, śp.

TERESA ADAMCZAK

z domu Lichocka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 8 bm. o godzi-
nie 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżony

mąż z dziećmi i rodziną

UL. Idzikowskiego 14a. 26554g

† Dnia 3 czerwca 1977 roku zmarła, namaszc-
zona Olejami św., po długiej chorobie, na-
sza najdroższa żona, mama, teściowa, babcia,
siostra i ciocia, śp.

GERTRUDA JANAS

z domu Krawczyk

Pogrzeb odbędzie się w środę, 8 bm. o godzi-
nie 14 na cmentarzu na Miostowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

UL. Cześnikowska 3. 1985-U3

† Dnia 4 czerwca 1977 r. zasnął w Bogu, prze-
żywszy lat 50, mój ukochany mąż, nasz naj-
droższy ojciec i teść, najserdeczniejszy zięć,
szwagier i wujek, śp.

IGNACY KORDYLEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 8 bm. o godzi-
nie 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W imieniu rodziny

ks. Janusz Szałkowski

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

UL. Marszałkowska 4a m. 6.

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o go-
dzinie 10. 26555g

† Dnia 3 czerwca 1977 r. zasnął w Bogu po
krótkich cierpieniach, przeżywszy lat 90, śp.

MARIA DOMAGALSKA

nauczycielka byłego Gimnazjum i Liceum
im. Królowej Jadwigi,
oraz st. asystent Biblioteki UAM w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm.
o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.

W smutku pograżona

SIOSTRA

Pl. Asnyka 4 m. 6. 26458g

† Dnia 4 czerwca 1977 r. zmarła po ciężkiej
chorobie, opatrzona Sakramentami św., na-
sza ukochana matka, teściowa, babcia i pra-
babcia

LUCJA ZŁOTOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 8 bm. o godzi-
nie 15.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA 26581g

† Dnia 4 czerwca 1977 r. odeszła od nas na za-
wsze, namaszczona Olejami św., moja naj-
droższa żona, nasza najukochańsza i najtro-
ściwsza matka, teściowa, siostra, bratowa, szwa-
gierka, ciocia i babcia, przeżywszy lat 51, śp.

MARIA DOLCZEWSKA

z

CZERWIEC

7

Wtorek

Roberta

Wiesława

Słońce: 4.32—21.16

TEATRY

OPERA — g. 19 „Madame Butterfly”
MUZYCZNY — g. 19 „Machia-velli”
POLSKI — g. 19 „Poskromienie złośliwości”
NOWY — g. 19 „Achilles i mi-łość” (musical).

KINA

KDF MUZA — g. 12.30 „Char-ley Varrick” (USA 15 l.), g. 15.30 „Droga do Saliny” (fr. 18 l.), g. 17.30 „Serpico” (wł.-amer. 18 l.), g. 20 KDF „Kamera” (s. zamkn.), APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Libera — moja miłość” (wł. 15 l.), BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 „Terror Mechagodzilla” (jap. b.o.), g. 20.15 „Ostatni pociąg z Gun Hill” (USA 15 l.), GONG — g. 16, 18, 20 „Ponad strachem” (fr. 18 l.), g. 10, 12 „Zew krwi” (ang. 12 l.), GRUNWALD — g. 16 „Krzyżacy” (pol. 12 l.), g. 19.30 „Sanda-kan nr 8” (jap. 18 l.), GWIAZDA — g. 9.30, 12.30 „2001 odyseja kosmiczna” (USA 15 l.), g. 15.30, 18, 20.15 „Sandakan nr 8” (jap. 18 l.), KOSMOS — g. 17.30, 20 „Gniaz do” (pol. b.o.), MALTA — g. 15.45, 18, 20.15 „Dziwczyna do dziecka” (wł. 18 l.), MINIATURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Tredowata” (pol. 12 l.), Olimpia — g. 15, 17.30, 20 „Dzie-częta z Nowolipiek” (pol. 12 l. — archiw.), OSIEDLE — g. 16, 19 „Roma-tyczna Angielka” (ang. 18 l.), PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Krótkie życie” (czech. 12 l.), RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Kamera na zlecenie” (fr.-wł. 18 l.), RUSALKI (Swarzędz) — g. 17, 19.30 „Terror Mechagodzilla” (jap. b.o.), TECCA — g. 16, 17.30 „Podróż kota w butach” (jap. b.o.), g. 19.30 „Cudze listy” (radz. 12 l.), WARTA — g. 10, 16 „Święto dzi-kich zwierząt” (fr. 12 l.), g. 12, 14, 18, 20 „Zdjęcia próbne” (pol. 15 l.), WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Na tropie Wilby’ego” (ang. 18 l.), WRZOS (Luboń) — g. 19 „Alicja już tu nie mieszka” (USA 15 l.), ZOO — ul. Krawcowa i ul. Zwierzyniecka — g. 9—20:

DZURY

SZPITAL: interna, chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka — ul. Walki Młodych 7; neurologia — ul. Lutycka.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, po-rady lekarskie, tel. 637-35; wypad-ki uliczne i w miejscach pu-blicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-01, Ostiedle Pławowskie 16, tel. 722-24, ul. Ugory 16, tel. 592-30, ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Lu-boń, tel. 120-399; Swarzędz, tel. 309 1 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czyn-ny codziennie, g. 7—22, tel. 989.
Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego 7; dyżurny: lekarz psychiatra wzgl. psycholog. Porady prawne głów-nie z zakresu prawa rodzinnego, opiekunów, leczenia odwyko-wego i chorób społecznych, tel. 522-51.
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Kórnicka 24, Słowiańska, Sta-rolęcka 19, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (cała dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Estrada przy-jaźni; 9.05 Melodie dla Was; 9.45 Muz. wycinanki; 10.03 Z muzyka-łowej sceny; 10.30 Niezapomina-ne strony: „Zaklęty dwór” — pow.; 10.50 Muz. H. Hancocka; 11 Tu Radio Kierowców; 11.15 Mo-zaika polskich melodii z Pozna-nia; 11.30 Rzeszowski propozycje muz.; 12.25 Przeboje lat sześćdzie-siątych; 13.05 Tańce z oper pol-skich; 13.15 Produkcje muz. sprze-dajemy, kupujemy; 13.35 Od czar-dasza do flamenco; 14.03 Studio „Gama”; 14.20 Sport to zdrowie; 14.25 C.d. Studio „Gama”; 16 Tu „Jedynka”; 17.25 Polska muz. in-strumentalna; 17.30 Radiokurier; 18 Muzyka i Aktualności; 18.35 Z festiwalowego archiwum; 19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Przeboje nie tylko wokalne; 20.05 Z filmowej ścieżki dźwiękowej; 20.25 Koncert życzeń miłośników muz. poważnej; 21.05 Olimpijski alert młodzieży — Moskwa 80; 21.25 Mistrzowie nastroju; 22.23 Gra Janusz Muniak; 22.30 Biuro Listów odpowiada; 22.50 Przypo-minamy zespoły „The Bachelors”; 23 Minął dzień; 23.15 „Jam Ses-sion”.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 15, 19, 20, 21, 22.
PROGRAM II: 7.45—14.25 Prze-rwa konserwacyjna nadajnika 63.18 MHz; 8 Tu „Jedynka”; 9.25 Motywy ludowe w twórczości kompozytorów polskich; 9.40 Dla przedszkolki; 10 Kto się z czego śmieje; 10.30 J. Sibelius; „La-będz z Tuonoli”; 10.40 Mój dom, moje osiedle; 11 Pianista Glenn Gould gra koncerty J. S. Bacha; 11.35 Skrzynka poszukiwania ro-dzin PKK; 11.40 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 Czas dobrych gospo-darzy; 12.25 „Kontuzja” — fragm. pow. Z. Bystrzyckiego; 12.45 Rytm i melodie świata; 13.20 Śpiewają Wrocławskie Skowronki Radiowe

943 mln zł oszczędności

Wartościowe pomysły nowatorów budownictwa

Różne są formy dzia-łalności Międzyzakładowego Klu-bu Techniki i Racjonalizacji Budownictwa i Przemysłu Ma-teriałów Budowlanych przy Za-rządzie Oddziału Polskiego Związku Inżynierów i Tech-ników Budownictwa w Pozna-niu. Do najważniejszych na-leży stały rozwój wynalazczo-ści wśród pracowników 85 przedsiębiorstw w Wielkopols-ki zrzeszonych w klubie.

W ciągu bez mała 27 lat je-go istnienia zgłoszono 19 310 projektów racjonalizatorskich. Z tej liczby 13 994 zastosowa-no w produkcji. Część z nich rozpowszechniona jest nie tyl-ko w Wielkopolsce, lecz tak-że na budowlanych i w przemy-sle materiałach budowlanych w całym kraju. Ogólna war-tość zaoszczędzonych złotó-wek dzięki wprowadzeniu do produkcji projektów zamyka się kwotą 943 mln zł.

Na tym jednak nie kończy się działalność klubu. Z jego inspiracji organizowane są ka-żdego roku konkursy jak np. na najaktywniejsze przedsię-biorstwo w rozwoju ruchu wy-nalazczego, lub na najaktyw-niejszego racjonalizatora pro-dukcji. Za rok 1976 w tym os-tatnim konkursie tytuł mistrza wynalazczości zdobył maj-ster — Bogdan Majchrzak z Poznańskiego Przedsiębior-stwa Robót Instalacyjnych w Poznaniu.

Klub organizuje także licz-ne odczyty i prowadzi rozma-ite szkolenia, opiekując się ko-łami młodych mistrzów i Kołami Senio-rów. Dysponuje także wcale nie-malym zbiorem (około 4 000 to-

mów) fachowej literatury i abo-nuje 130 tytułów czasopism kra-jowych i zagranicznych.

Dwa lata temu był organi-zatorem krajowej giełdy (ob-razkowej) projektów wy-nalazczych budownictwa. W tym roku, we wrześniu przygotu-je podobną giełdę lecz poświę-coną wyłącznie projektom ra-cjonalizatorskim w budownic-twie mieszkaniowym. Obec-nie bowiem największy na-cisk położono na usprawnie-nia w tym budownictwie.

Przez szereg lat opiekunem klu-bu, którego wieloletnim kiero-wnikiem jest inż. Wiesław Wit-ek, było Poznańskie Przedsię-biorstwo Budowlane nr 2. W 1971 r. nastąpiła zmiana i pieczę nad-bera Zarząd Oddziału PNITB. Integracja ta przyczyniła się do dalszego rozwoju ruchu racjo-nalizatorskiego, m. in. także w samych przedsiębiorstwach i insty-tucjach. Zakładowych Klubów Techniki jest obecnie w Wielo-polsce 48. Spośród nich do najak-tywniejszych należą kluby w Poz-nańskim Przedsiębiorstwie Budo-wlanym nr 2, Poznańskim Przed-siębiorstwie Budowlanym nr 4, „Elektromontaż”, Poznańskim Kombinacie Budowlanym w Su-chym Lesie i z „Mostostal” Stupca.

Dzisiaj, jak poinformował przewodniczący zarządu mię-dyzakładowego klubu — Jer-zy Kujański odbędzie się nieco inne, niż zazwyczaj spot-kanie. W siedzibie klubu przy ul. Szkolnej 1 w Poznaniu wie-lu zasłużonych racjonalizato-rów otrzyma liczne wyróżnie-nia. W sumie przyznano ich 175. (a)

„Koziołki” płacą

Na 1048 grę w dniu 5 bm., w której odbyły się dwa losowa-nia wpłynęło 66.048 zakładów wartości 198.144,— zł. Fundusz nagród wy-nosił 108.979,— zł.

W losowaniu I stwierdzono: „czwórki” po 8.006,— zł; „trójki” premiovane po 180,— zł; „trójki”

po 80,— zł; „dwójki premiovane” po 27,— zł; „dwójki” po 7,— zł.

W losowaniu II stwierdzono: „czwórki” po 3.127,— zł; „trójki” premiovane po 177,— zł; „trójki” po 77,— zł; „dwójki premio-wane” po 26,— zł; „dwójki” po 6,— zł.

Kolejne podwójne losowanie gry odbędzie się 12 bm. w Sre-mie na Rynku o godz. 12.

KALEJDOSKOP POZNAŃSKI

W Klubie Księgarni „Przy-jaźni” przy ul. Ratajczaka 35 odbędzie się dzisiaj o godz. 17.30 kolejny „Wieczór przy sa-mowarze”. W programie — spot-kanie z poetą i prozaikiem Józ-e-fem Ratajczakiem, który opowie o swoich literackich podróżach po Kraju Rad. (kos)

Od 8 do 13 bm. w Pałacu Kultury przy ul. Czerwonej Armii trwać będzie kolejny prze-glad nowości wydawniczych mie-siąca. Jest to 127 taka impreza. Przygotowana ją w hoku głów-nym codziennie w godzinach 10—18. (na)

Rozstrzygnięto konkurs na najlepszą pracę dyploma-ową absolwentów liceów ekono-micznych i liceów ogólnokształ-cących w roku szkolnym 1976—77. Jego laureatem zosta-ła Renata Choroś z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Kaliszu. Organizator konkursu — Przy-tych Zarząd Oddziału Polskie-go Towarzystwa Ekonomicznego w Poznaniu rozpatrzył 39 prac. (bop)

pod dyr. E. Kajdasza; 13.35 Ze-wsi i o wsi; 13.50 Żołnierski kon-cert życzeń; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 „Hiszpania — na-tężenie kompozytorów”; 15.30 Radioterle; 16.10 Podróż muz. po kraju; 16.40 Magazyn informac-ji; 16.50 Radiopress; 17 Co pisa-ło o muzyce; 17.20 „Byliśmy wtedy dziećmi”; 18 Na każde pytanie odpowiedź — mag. muz.; 18.40 Urządzenie Ziemi; 19 Wiele mi-strzów batuty — B. Walter; 20 Ze stołecznej estrady; 20.15 Ma-nuel de Falla: „La vita breve” — „Krótkie życie” — dramat liryczny w dwóch aktach i cze-terech obrazach; 21.40 Korespon-dencja z zagranicy; 21.52 T. Albi-noni: Koncert F-dur op. 7; 22 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.40 Z inicjatywy Paula Sacher-a...; 23.35 Co słyszał w świecie; 23.40 Muz. hiszpańska XVI wieku. Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.

PROGRAM III: 8.05—14.25 Prze-rwa konserwacyjna; 14 Konc. i sulit-żerzego Fryderyka Konda; 15.10

Informacja turystyczna w okresie MTP

Na kolejne Międzynarodowe Targi Poznańskie (12—21. VI) przybędzie do Poznania wielu gości z kraju i zagranicy. Dla tych, którzy nie znają miasta i jego okolic Wojewódzki Ośro-dek Informacji Turystycznej za-bezpieczył należyta liczbę placówek informacyjnych o moż-liwościach relaksowo-turys-tycznych w woj. poznańskim.

Centrum „IT” przy Starym Rynku 77 czynne będzie w o-kresie MTP w godz. 7—22, na to-miast punkt w pawilonie 4b na terenach targowych od 8 do 18. Nado zorganizowano pla-cówkę „IT” w przejściu pod Rondem Kopernika (po stronie kina „Bałtyk”). Będzie ona do-stępna w godz. 8—20. Wreszcie — na Dworcu Głównym PKP punkt „IT” czynny będzie ca-łą dobę. Wszystkie wymienio-ne godziny pracy placówek WOIT dotyczą także niedziel okresu targowego.

Nado w centrum „IT” przy Starym Rynku 77, w hotelach „Bazar” i „Lech” dyżurować mają przewodnicy, którzy o



Na zdjęciu: przedstawiciele Urzędu Celnego w Poznaniu, którzy udzielali telefonicznych wyjaś-nień czytelnikom „Głosu” (od lewej): kierownicy działów Zdzisław Szyba i Waldemar Tyczewski, dyrektor U.C. Jerzy Jagielski, główny inspektor Antoni Małcki i inspektor Kazimierz Pruszkowski. Fot. (5) — H. Kamza

Przed wyjazdem za granicę

Potrzebna znajomość przepisów

Z możliwości telefonicznego zasięgnięcia informacji na temat przepisów celno-dewizowych skorzystało podczas akcji, zorganizowanej w ubiegłym tygodniu przez redakcję „Głosu” i poznański Urząd Celny, ponad dwieście osób. Dodając do tego czy-telników, którzy zapoznali się z opublikowa-nymi na naszych łamach wyjaśnieniami, licz-ba zorientowanych w przepisach turystów zna-cznie się powiększyła. O tyle też mniej będzie na punktach granicznych nieprzyjemnych sy-tuacji, spowodowanych niedostatkami wiedzy o tym, co wolno a czego nie wolno przewozić. Zanim, zgodnie z tradycją, przekażemy ko-lejne wyjaśnienia w sprawach najczęściej po-ruszanych podczas omawianych godzin „Gło-sowej” informacji telefonicznej, najpierw nie-co danych o Urzędzie Celnym w Poznaniu, którego funkcjonariusze dyżurowali w ubie-głym tygodniu przy redakcyjnych telefonach. Zasięgiem swego działania obejmuje on naj-większy — w porównaniu z innymi urzędami celnymi — obszar kraju, a mianowicie wo-jewództwa: bydgoskie, kaliskie, konińskie, leszczyńskie, pilskie, poznańskie, toruńskie i wrocławskie.

Funkcje poznańskiego Urzędu Celnego kon-centrują się na: kontrolowaniu towarów, przy-wożonych i wywożonych w ramach planowego obrotu, wynikającego z międzynarodowych umów handlowych, zawartych przez róż-ne przedsiębiorstwa i instytucje; kontroli ekspo-natów na MTP i innych poznańskich impre-zach targowych odprawie celnej — przez od-dział pocztowy — nadsyłanych z zagranicy paczek; odprawie podróżnych z zagranicznych linii lotniczych na Ławicy.

Kontakty z Urzędem Celnym ułatwia interes-antom działalność jego placówek terenowych

Na estradach Poznania i Wielkopolski

D. Rinn i B. Czyżewski znów razem

Kolejną porcję dobrej muzy-ki rozrywkowej przygotowuje dla mieszkańców Poznania i Wielkopolski Orkiestra im. Ka-rola Kurpińskiego. Trwają wia-ry próby do programu estra-dowego, z Danutą Rinn w roli gwiazdy. Ta lubiana piosenkar-ka, aktorka stołecznej Teatru „Na Targówku” śpiewać będzie swe przeboje, a także najnow-sze piosenki — solo oraz — (po kilkuletniej przerwie) — w duecie z Bogdanem Czyżew-skim, który zaprezentuje się również jako solista. Wielko-polska Symfoniczna Orkiestra poprowadzi znany kompozytor,

aranżer i dyrygent — „na co dzień” szef muzyczny wspo-mnianego Teatru — Włodzimierz Korcz.

Pierwszą część programu wy-pelni piosenkarka poznańska — Anna Kareńska, zaś rolę gospodarza całości powierzono aktorowi Teatru Muzycznego w Poznaniu — Zdzisławowi Kacz-kowskiemu.

Koncerty odbędą się: 8 i 9 czerwca w Poznaniu — w auli UAM oraz w Rawiczu (10 h), Ostrowie (11), Chodzieży i Czarnkowie (12), Turku (13). (wig)

SYGNAŁY I ODPOWIEDZI

● Na placu przy zbiegu ulic: Wyspiańskiego i Matejki stoi lampa. U dołu lampy jest za-mknięcie — drzewiczki, które ktoś wyrwał. Bezpieczniki, znajdujące się wewnątrz, nie są zabez-pieczone, co grozi spowodowa-

nem wypadku — pisze Władysław K.

Zakład Energetyczny Poznań natychmiast sprawdzi sygnał Cy-telnika i naprawi uszkodzone za-bezpieczenie. (2107)

tyki — Współczesne badania nad tradycjami oświatowymi i kultu-ralnymi Zagłębia; 22.35 Impresje jazzowe.

Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — R-TV Szko-ła Średnia — Historia — sem. 2 (powt.); 7 — R-TV Szkoła Średnia — Chemia — „Wybrane zagadnie-nia z chemii nieorganicznej” (powt.); 9 — Bajkowy poranek telewizji najmłodszych; 13.45 — TTR — Fizyka — sem. 4 — powt. materiału i utrwalenie wiadom.; 14.30 — TTR — Uprawa roślin — sem. 4 (powt.); 16.00 — „Obiek-tywy”; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — Studio Telewizji Młodych; 17.10 — „Inicjatywy” — program publ.; 17.40 — „Kółko i krzyżyk” — teleturniej; 17.55 — Magazyn motoryzacyjny; 18.15 — W Starym Klinie — „Ze świata burleski”; 18.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.); 19 — Dobranoc dla naj-

młodszych i program dla mło-dzieży (kol.); 20.30 — „Rodzina Straussów” — odc. 4 pt. „Śmierć ojca” (kol.); 21.25 — „Arcydzieło z Turcji” — program popularno-naukowy; 21.55 — „Świat i Pol-ska” (kol.); 22.30 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 16.35 — Teatr Te-lewizyjny: W. Szekspir — „Zimowa opowieść” (powt.); 18.15 — „Mam pomysły”; 18.40 — „Teleskop”; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i pro-gram dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Żywioty” — program popular-no-naukowy; 21.10 — 24 godziny na ciemniową koronę”; 22.25 — Pol-ski film dokumentalny „Wszyscy dla wszystkich”; „Nigdy nie zgaśnie”.